

GORZOWSKIE
WIADOMOŚCI
KOŚCIELNE



ORGAN URZĘDOWY
KURII BISKUPIEJ
GORZÓW
L U T Y 1960



Gorzowskie Wiadomości Kościelne

Organ Urzędowy Kurii Biskupiej

Rok 4 ZBIORÓW REGIONALNYCH Gorzów — luty 1960

Nr 2

600-9407/2

I.

O KAPŁAŃSTWIE KATOLICKIM I SPRAWACH DUSZPASTERSKICH

(Acta Apost. Sedis, 1954, vol 8 pg. 666 i in.)

Dnia 2. XI. 1954 r. wygłosił Ojciec Święty Pius XII przemówienie do Kardynałów i Biskupów, którzy poprzedniego dnia brali udział w uroczystości nowego święta ku czci Maryi Królowej nieba i ziemi i ukoronowania obrazu Matki Bożej „Salus Populi Romani”!

„Uwielbiajcie Pana ze mną i wywyższajmy Imię Jego społem”! (Ps. 33, 4), gdy oto z łaski nieba spełniły się nasze życzenia i tak szczęśliwie zdarzyło się, Umiłowani Synowie i Czigodni Bracia, że możemy się cieszyć widokiem waszego tak liczного zebrania. Radość Naszą powiększa fakt ustanowienia nowego święta liturgicznego ku czci Boga - Rodzicy Maryi, Królowej nieba i ziemi. Tak bardzo przystoi by dzieci cieszyły się, gdy widzą, że cześć dla ich Matki wzrasta i podwyższa się.

Skoro zaś Najświętsza Panna Maryja jest Królową wszystkich, to na pierwszym miejscu i w szczególny sposób Królową jest waszą, kieruje waszymi planami i pracami Ta, którą obdarzamy wyjątkowym i wzniosłym tytułem „Królowej Apostołów”. Ponieważ ta Matka jest matką pięknej miłości, bogobojności, poznania i nadziei świętej (cf. Ekl. 24, 24) czego więcej pragnie jak tylko tego żeby prawdziwy kult prawdziwego Boga coraz więcej wkorzeniał się w głębinach dusz, by w nich rozpalala się coraz więcej miłość, by bogobojność kierowała myślami, by nadzieja osiągnięcia wiecznych obietnic radosną ufnością oświećlała pobyt na ziemskim wygnaniu. Wszystko to można osiągnąć z pomocą waszej żywej gorli-

wości w wykonaniu apostolskiego posłannictwa i tak sprawić, że ludzie będą żyli sprawiedliwie i pobożnie w tym przemijającym życiu i niewątpliwie osiągną nieprzemijającą szczęśliwość wieczną.

Pod przewodnictwem Maryi zawsze Dziewicy, Matki Naszej i Pani chcemy teraz omówić z wami pewne sprawy, które jak śmiemy przypuszczać, będą bardzo pożyteczne dla was i dla waszych znojących prac przy uprawianiu roli Bożej.

W ostatnich dniach maja 1954 r. wielu Biskupów ze wszystkich stron świata przybyło do Rzymu, by złożyć hołd czci, pobożności i oddania się Papieżowi Piusowi X, któremu wówczas przyznaliśmy honory Świętego. Przemówiliśmy wówczas o urzędzie nauczycielskim, który z Bożego ustanowienia i przywileju został powierzony następcom Apostołów zostających w łączności z Papieżem Rzymskim (AAS 1954, nr. 8, pg. 313-314).

Ołtarz, Ofiara Eucharystyczna były jakby ogniskiem jego pobożności, portem bezpiecznym, źródłem siły w pracach, źródłem światła, męstwa, gorliwości nieustannej o chwałę Bożą i z bawienie dusz. Papież ten święty był wzorem nauczyciela, ale także i wzorem kapłana.

Głównym, istotnym obowiązkiem kapłana zawsze było i jest: *sacrificare* — składać ofiarę, i to tak dalece jest istotne, że gdzie nie ma właściwej władzy prawdziwego składania ofiary, tam nie ma właściwie, w ścisłym tego słowa znaczeniu, kapłaństwa: *sacerdotium*. — To wszystko odnosi się do kapłanów Nowego Zakonu.

Władzą najistotniejszą kapłana, czynnością jego najgłówniejszą, zasadniczą, jest składać ofiarę, Ofiarę najwznioślejszą Najwyższego i Wiecznego Kapłana Chrystusa Pana. Boski Zbawiciel złożył tę ofiarę w sposób krwawy na krzyżu, a w sposób bezkrwawy antycypował ją w czasie ostatniej Wieczerzy, a teraz stale ją ponawia, odkąd zlecił Apostołom: „To czyńcie na moją pamiątkę” (Łuk. 22, 19). Apostołów więc, a nie wszystkich wiernych, sam Chrystus uczynił i ustanowił kapłanami, im dał władzę ofiarowania. O tej wzniosłej czynności składania Ofiary uczy Sobór Trydencki: „W tej Boskiej Ofierze, dokonanej we Mszy świętej, zawiera się ten sam Chrystus i w ten sam jest sposób bezkrwawy ofiarowany, który na ołtarzu krzyża sam siebie raz ofiarował... Jedną bowiem i tą samą jest Ofiara, jeden i ten sam Ofiarnik, używający pośrednictwa kapłanów, ten, który siebie na krzyżu

ofiarował, różny tylko jest sposób ofiarowania" (Sessio XXII, c. 2 — Denz. n. 940). Kapłan celebrujący zastępuje osobę Chrystusa, składa ofiarę sam, a nie wszyscy wierni, nie lud cały, ani nie klerycy, nawet nie kapłani pobożnie usługujący celebransowi, chociaż można powiedzieć, że ci wszyscy biorą jakiś udział czynny w Ofierze. Mówiliśmy o tym w encyklice „Mediator Dei”: „Wierni uczestniczą w Ofierze Eucharystycznej, ale nie uczestniczą w kapłańskiej władzy składania Ofiary" (AAS 1947, vol, 30, p. 553).

Otóż nie brak takich, którzy nie przestają uczestniczącym we Mszy świętej, także świeckim przypisywać czegoś w rodzaju władzy ofiarowania. Jest Naszym wobec nich obowiązkiem oddzielić błąd od prawdy, usunąć wszelkie dwuznaczności. Już przed siedmiu laty, we wspomnianej encyklice, potępiliśmy błąd tych, którzy twierdzili, że słowa Chrystusa: „To czynicie na moją pamiątkę" były wprost skierowane do całego Kościoła wiernych, i że tą drogą dopiero powstało kapłaństwo hierarchiczne. Mówią oni, że lud posiada prawdziwą władzę kapłańską, że kapłan działa na podstawie urzędu delegowanego mu przez społeczność wiernych. Wedle nich Eucharystia polega na koncelebracji, lepiej będzie, jeśli kapłani z ludem będą „koncelebrowali", niż jeśli kapłan sam odprawia Mszę św. bez obecności wiernych. We wspomnianej encyklice wyjaśniliśmy także w jakim znaczeniu można mówić, że kapłan celebrujący „zastępuje" lud wierny.

Kapłan „zastępuje lud wierny" dlatego jedynie, że zastępuje osobę Jezusa Chrystusa, który jest głową wszystkich członków i za wszystkich siebie ofiaruje. Kapłan przystępuje do ołtarza jako minister Chrystusa, niższy od Chrystusa, wyższy od ludu. „Lud zaś, ponieważ w żaden sposób nie przedstawia osoby Odkupiciela ani nie jest pośrednikiem pomiędzy sobą a Bogiem, w żaden sposób nie może mieć praw kapłańskich" (AAS 1947, pp. 553-554).

Zważyć przy tym trzeba, że nie chodzi o owoce jakie można zebrać z celebrowania lub słuchania Ofiary Eucharystycznej. Zdarzyć się bowiem może, że ktoś z pobożnego słuchania Mszy św. zbierze większe owoce, niż ten, kto Mszę św. odprawia płytko i niedbale. Tu nie o same owoce chodzi, ale o zasadniczą naturę aktu celebrowania czy słuchania Mszy św., o to, co stanowi o różnych skutkach Ofiary. Na boku zostawiamy kult adoracji i dziękczynienia, a mówimy o owocach wynagrodzenia za grzechy i kary wiernych żywych i wier-

nych zmarłych w Chrystusie, przebywających w czyśćcu (Conc. Trid. Sessio XXII, s. 2 — Denz. n. 940) w owocach Ofiary złożonej za tych, którzy sami w niej nie uczestniczą. Z tego punktu spojrzenia na te sprawy widać wyraźnie, że potrzeba potępić błąd w naszych czasach przez niektórych świeckich a także teologów i kapłanów, jakoby jedna Msza święta, w której uczestniczy stu kapłanów stanowiło to samo, co sto Mszy św. o Ofierze Eucharystycznej tak należy uczyć, że tyle jest czynności Chrystusa, ile jest celebrujących kapłanów, ale nie tyle, ile jest kapłanów biorących udział we Mszy św. celebrowanej przez biskupa lub kapłana. To, że uczestniczą we Mszy św., nie oznacza, że przedstawiają osobę Chrystusa Ofiarnika, ale należy ich stawiać na równi z wiernymi świeckimi, biorącymi udział we Mszy świętej.

Zresztą nie można zaprzeczyć ani powątpiewać w to, że wierni mają pewnego rodzaju „kapłaństwo”, którego nie można lekceważyć ani poniżać. Książe Apostołów w pierwszym swoim liście pisał do wiernych: „Wy zaś jesteście rodzajem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym” (I Piotra 2, 9). Mówi tamże św. Piotr: „Wy, jako żywe kamienie, budujecie się na nim w domu duchowym, kapłaństwo święte, dla składania duchowych ofiar przyjemnych Bogu, przez Jezusa Chrystusa” (2, 5). Jakkolwiek jest prawdziwe i pełne znaczenie tego zaszczytnego tytułu wiernych, należy stanowczo głosić, że to „kapłaństwo” wspólne wszystkim wiernym, wzniosłe zaiste i tajemnicze, różni się nie tylko stopniem, ale samą istotą od kapłaństwa właściwego, polegającą na spełnianiu w osobie Chrystusa Pana Ofiary tegoż samego Chrystusa.

Czcigodni Bracia, dobrze jest i słusznie, jeśli usilnie popieracie praktykowanie i udoskonalanie świętej Liturgii, ale nie wolno wam dopuścić, żeby ci, którzy tym dziełem na terenie waszych diecezji się zajmują, nie usunęli się z pod waszego kierownictwa i waszej czujności i żeby oni regulowali i zmieniali obrzędy świętej Liturgii, wedle poglądów swoich własnych, wbrew jasnym i wyraźnym zaleceniom Kościoła: „Regulowanie spraw Liturgii świętej i zatwierdzanie ksiąg świętych liturgicznych, należy wyłącznie do uprawnień Stolicy Apostolskiej” (kan. 1257). Odnosi się to szczególnie do celebrowania Mszy św.: „Kapłan winien starannie, ściśle, pobożnie zachować rubryki i przepisy swoich ksiąg liturgicznych i ma wystrzegać się dodawania ceremonii i modlitw liturgicznych wedle swego uznania, wszelkie inne przeciwne zwyczaje mają być odrzu-

cone" (kan. 818). Wy zaś sami nie udzielajcie ani swego poparcia, ani autorytetu poczynaniom, w których jest więcej zuchwałości, niż porządku.

Słowa świętego Piotra: „forma facti gregis — stać się formą dla wiernych” (I Piotra, 5, 3) odnoszą się przede wszystkim do biskupa, bo to on posiada i wykonuje posłannictwo Pasterza. Szczególniejszą cechą Pontyfikatu Piusa X było jego zachowanie się jako „Pasterza”. Gdy tylko został wyniesiony na stolicę Piotrową, wszystkim stało się jasne, że wstąpił na nią kapłan, który dojrzewał w duszpasterskiej pracy nad duszami, który od początku kapłaństwa swego był i został nadal duszpasterzem, aż wreszcie został Pasterzem całej trzody Chrystusowej. Niezmienną formą jego życia i pracy było „zbawienie dusz”. Jeśli hasłem jego i pragnieniem było „omnia instaurare in Christo” — „wszystko odnowić w Chrystusie” — to chciał to przeprowadzić dlatego, by osiągnąć zbawienie dusz. Temu celowi poddał wszystkie inne sprawy. Sam wśród swoich owieczek był pasterzem dobrym, o ich potrzeby troskliwym, czujnym na grożące im niebezpieczeństwa. Cały poświęcał siebie tylko temu, by trzodę Chrystusa prowadzić drogą Chrystusa.

W obecnej mowie Czcigodni Bracia, Pasterze waszych trzód, nie mamy jednak zamiaru przedstawiać znowu przejaśnionego wzoru i doskonałej postaci świętego Biskupa i Pasterza. Chcemy tu raczej wskazać na pewne zagadnienia, jak to już uczyniliśmy przy omawianiu urzędu nauczycielskiego i kapłaństwa, zagadnień, które wymagają wskazówek, rad i pomocy Pasterza.

Trzeba jeszcze kilka słów dodać o dyscyplinie kościelnej. Niechże duchowni i świeccy katolicy wiedzą, że Kościół, że Ordynariusze mają prawo, każdy w swoim zakresie prawnym, wobec wiernych ich pieczy powierzonych, ustanowić porządek i karność kościelną, nalegać na wykonanie wydanych zarządzeń, to jest mają prawo ustalić sposób zachowania ładu i porządku w sprawach kościelnych. Duchownym i świeckim nie wolno odchyłać się od zachowania tego porządku i tej dyscypliny. Owszem, wszyscy pilnie powinni dbać o wierne zachowanie dyscypliny kościelnej, bo w ten sposób łatwiej i skuteczniej ukształtuje się działalność Pasterza, umocni się łączność wiernych z pasterzem, zapanuje wśród społeczności wiernych pokojowe, zgodne współżycie.

Przed chwilą mówiliśmy o prawach biskupów jako pasterzy powierzonych im wiernych, w sprawach wiary, moralności i dyscypliny kapłańskiej. Jakaś ukryta, ledwo uchwytna

krytyka i jakieś szemranie atakują te prawa biskupów, tymczasem należy się im ufne, mocne uznanie i przyjęcie. Pojawiają się natomiast różne, nieraz dosyć silne prądy, tu słabiej, tam mocniej widoczne, i sięją zamieszanie. Z dnia na dzień coraz więcej mówi się o osiągnięciu dojrzałości, jakiś trudny do określenia niepokój coraz więcej ogarnia umysły. Dosyć dużo współczesnych mężczyzn i kobiet sądzi, że ich godność nie pozwala im poddawać się kierownictwu Kościoła i jego czujnej opiece. Twierdzą, że już są dojrzałi, dorośli, nie tylko wiele o tym mówią, ale nawet coraz więcej przenika ich takie przekonanie. Nie chcą jakby dzieci podlegać „opiekunom i rządcom” (Gal. 4, 2), żądają, by ich uważano za dorosłych i dojrzałych i jako takich traktowano. Sami ustalają dla siebie, co trzeba lub nie trzeba w dzisiejszych czasach czynić. Niech Kościół mówią nierozważnie, przedkłada nam dogmaty i promulguje prawa dla nas, a o tym, jak je praktycznie każda jednostka ma stosować w życiu, decydujemy my sami. Od tego niech się Kościół usunie, niech się nie wtrąca. Tym niech każdy wierny swobodnie działa wedle swego sumienia. Tym usilniej głoszą, że tak właśnie ma być, jak mówią, gdyż — ich zdaniem — Kościół nie zna prawdziwej rzeczywistości, okoliczności i warunków życia, w których obraca się poszczególny człowiek, bo każdy tu musi sobie dać radę, sam dbać o siebie. Nie chcą też mieć żadnego pośrednika pomiędzy sobą a Bogiem, żadnego tłumaczenia, jakkolwiek by odznaczał się godnością, jakkolwiekby się nazywał.

O tych błędnych poglądach, godnych potępienia, mówiliśmy już przed dwoma laty, dnia 23. III. i dnia 18. IV. 1952 r. Ważny i słuszny jest postulat, że dorosłym, mającym świadomość swej dojrzałości należy się inne traktowanie. Apostoł mówi: „Gdy byłem dzieckiem, mówiłem jak dziecko, rozumowałem jak dziecko, myślałem jak dziecko, a gdy stałem się mężem, odsunąłem wszystko, co było dziecięce” (1 Kor. 15, 11). Wychowanie, które by szło innymi drogami, nie byłoby prawdziwym wychowaniem, do tego, żeby powierzonych sobie wiernych doprowadzić do tego, by „stali się mężami doskonałymi, na miarę pełnego wzrostu dojrzałości Chrystusowej” — (Efez. 4, 13).

Jest jednak zupełnie coś innego, być dojrzałym, pozbyć się tego, co dziecięce, a być „dojrzałym” w znaczeniu: nie podlegać prawowitej władzy, jej kierownictwu i rządzeniu. Rządzenie nie jest bowiem czymś w rodzaju pielęgnowania dzieci,

ale jest skutecznym kierowaniem dojrziałych do celów społeczności.

Do was, Czcigodni Bracia, przemawiamy, nie do wiernych i prosimy, gdy zauważycie wśród waszych wiernych zarodki, oznaki takich błędów, jak wyżej wspomnieliśmy, zaraz ich upominajcie i mówcie im tak: 1) Bóg ustanowił w Kościele pasterzy, nie po to, by wiernym nakładali ciężary, ale by wiernym pomagali do wzrostu i rozwoju, 2) wierni działają przeciw roztropności i miłości winnej sobie, jeśli odtrącają oniękuńczą dłoń Boga i skuteczną pomoc Kościoła. Gdybyście wśród kleryków i kapłanów znaleźli sprzyjających tym błędnym dążnościom, przedstawcie im poważnie upomnienie Naszego Poprzednika, Benedykta XV: „Jednego nie można pominąć milczeiem, mianowicie: wszystkich kapłanów jako waszych wielce umiłowanych synów, upominamy, że bardzo trzeba tak dla nich własnego zbawienia, jak dla owocności duszpasterzowania, żeby byli złączeni ze swoim biskupem i żeby zawsze byli im posłuszni. Niestety nie wszyscy słudzy ołtarza są wolni od pychy i krnąbrności, tak właściwych naszym czasom. Dlatego zdarza się, że Pasterze doznają przykrości i ataków od tych, od których powinni doznawać radości i pomocy” (AAS 1914, vol. 6, p. 579).

Dotąd mówiliśmy o przedmiocie duszpasterstwa, o osobach, którymi zajmuje się duszpasterstwo. Wypada, byśmy się teraz zwrócili także do was, Pasterzy. Do Nas i do was, Pasterzy, odnoszą się te święte słowa Wiecznego Pasterza: — „Jestem Pasterz dobry, przyszedłem, żeby życie miały i obficie je miały” (Jan 10, 10 — 11).

Do Piotra powiedział Pan: „Jeżeli mnie miłujesz, paś owce moje, paś baranki moje” (Jan 21, 15, 17). Pasterzom dobrym przeciwstawia Jezus najemników, którzy szukają swojej korzyści, nie są gotowi dać duszy i życia swego za owce swoje (Jan 10, 12). Przeciwstawia uczonych w Piśmie i faryzeuszów, pragnących rządzić, panować, szukających swej chwały, „zasiedli na stolicy Mojżesza nakładają nieznosne ciężary na barki ludzi” (Mt. 23, 1). Tymczasem Jezus mówił o jarzmie swoim: „Weźcie jarzmo moje na siebie, jarzmo bowiem moje wdzięczne jest, a brzemię lekkie”.

Do zwiększania owocności i skuteczności pracy pasterskiej przyczynia się wielce częsta i wzajemna łączność Biskupów pomiędzy sobą. W ten sposób jeden drugiemu pomaga w pracy, udoskonala pracę przez podzielenie się uzyskanymi doświadczeniami. Następuje upodobnienie sposobów pracy i rządzenia,

unika się zgorszenia wiernych, którzy nie rozumieją, dlaczego w tej diecezji sprawy są załatwiane inaczej, niż w innej, sąsiedniej, a czasem te sprawy załatwia się przeciwnie, niż gdzieindziej.

Do łączności i jedności pomiędzy Braćmi w Episkopacie należy dołączyć częstą, żywą łączność ze Stolicą Apostolską. Od najdawniejszych czasów obowiązuje praktyka odwiedzania Stolicy Apostolskiej przez Biskupów, łączność z nią nie tylko w sprawach wiary, ale także w sprawach rządzenia i dyscypliny kościelnej. Mamy co do tego liczne przykłady i dowody podane w źródłach historycznych.

Papieże zaś na pytania o decyzję dawali odpowiedzi nie jako teologowie prywatni, ale opierając się na swoim autorytecie, świadomi władzy otrzymanej od Chrystusa Pana, władzy rządzenia całym Kościołem i każdą jego częścią. To samo wynika z różnych faktów i zdarzeń, w których Biskupi Rzymscy nie pytani rozstrzygali kontrowersje, podawali swemu osądowi wypadki wątpliwie, „dubia”. To zjednoczenie i ta odpowiednia dla spraw łączność Biskupów ze Stolicą Apostolską powstaje nie z jakiejś dążności wymuszania jedności i uzgadniania, ale wynika z prawa Bożego i z właściwości konstytucji Kościoła Chrystusowego. Takie zjednoczenie nie wychodzi na szkodę Biskupów, ale na ich pożytek, gdyż z tej łączności otrzymują światło w sprawach wątpliwych, bezpieczne decyzje, pomoc w trudnościach.

Czczigodni Bracia !

Chrystus, zanim poszedł na mękę, modlił się za Apostołów i wszystkich ich zastępców: „Ojcze święty, zachowaj ich w imię Twoje, tych których mi dałeś, aby byli jedno, jako i my. Jako Ty mnie posłałeś na świat, ja ich posyłam na świat, miłość, którą mnie umiłowałeś, jest w nich, a ja w nich jestem” (Jan 17, 11, 18, 26).

Jako Zastępcę Wiecznego Pasterza, jako „Współstarszy”, zwracamy się do was, Starszych, Seniores, (1 Piotra 5, 1), Pasterzy waszych trzód. Przemawiamy przy grobie Księcia Apostołów i świętego Piusa X. Myśli nasze zwracamy do tekstu Mszy „Si diligis”, od którego zaczęliśmy Nasze przemówienie. Modlimy się słowami Prefacji, abyś Wieczny Pasterzu, nie opuścił swej trzody, ale przez świętych Apostołów strzegł jej w ciągłej czujności i opiece. Aby ci nią kierowali, których

ustanowiłeś zastępcami Twego dzieła i pasterzami trzody. „Rozmnoż Panie w Kościele Twoim, ducha łaski, którego udzieliłeś, aby przez błagania świętego Piusa Papieża, nigdy pasterzowi nie zabrakło posłuszeństwa trzody, ani trzodzie nie brakło opieki pasterza”.

ZEZWOLENIE NA RYTUAŁ Z POLSKIMI TEKSTAMI

S A C R A R I T U U M

CONGREGATIO

N. D. 2/957

DIOECESIUM POLONIAE

Ad Christifidelium intelligentiam et pietatem fovendam, E. mus ac Rev. mus Dominus Stefanus Cardinalis Wyszyński, Archiepiscopus Gnesnen. et Varsavien. Primas Poloniae, Sanctitatem Suam enixe est adprecatus ut in administrandis quibusdam Sacramentis, Baptismo videlicet, Extrema Unctione ac Matrimonio, nec non in Exequiis Defunctorum peragendis, usum sermonis polonici, in determinatis quidem precibus recitandis, indulgere benigne dignaretur. Quem in finem Collectionem quandam, ad instar Appendicis Ritualis Romani, cura et studio virorum in re liturgica peritorum concinnatam, iudicio Sacrorum Rituum Congregationis pro opportuna approbatione reverenter subiecit.

Sacra pro eadem Ritum Congregatio, vigore facultatum sibi a Sanctissimo Domino nostro Joanne Papa XXIII tributarum, huiusmodo expositum opus a se diligenti studio revisum, prouti in adiecto prostat exemplari, sub titulo „COLLECTIO RITUUM CONTINENS EXCERPTA E RITUALI ROMANO ECCLESIAE POLONIAE ADAPTATO”, probavit et adhibendum benigne concessit, servatis tamen iis quae sequuntur:

1. In hac Ritum Collectione typis edenda, textus latinus integer semper referatur, interpretatio vero polonica, in iis tantum quae permittuntur, juxta latinum textum ponatur.

2. In administratione Sacramentorum, in quantum ad populi intellectum et pietatem necesse sit, Sacerdoti vernacula lingua proferre ea tantum quae sequuntur licet, nimirum:

- a) In Baptismo parvulorum conferendo, Exorcismi, omnes Unctionum et Benedictionum formulae, nec non ipsa Baptismi forma, ponantur in solo textu latino, ac proinde semper et solo sermone hoc dicantur.
 - b) In administratione Baptismi adultorum, praeter ea quae superius recensita sunt, latina dumtaxat lingua typis exarentur et recitentur Psalmi et aliae preces seu orationes initiales.
 - c) In ordine Sacra, enti Extreme Unctionis administrandae, latina solum lingua adhibeatur in oratione impositionis manuum super infirmum, in verbis quae unctiones comitantur, et in Orationibus subsequentibus.
 - d) In celebratione Matrimonii sermone polonico uti valet sacerdos ad omnia, praeter Benedictionem anuli et formulam „Ego coniungo vos...”, et praeter formulas, quae intra Missam dicuntur. In Benedictione autem nuptiali extra Missam, ex Apostolico indulto danda quando Missa non litatur, proces quae in Rituali Romano habentur, recitari possunt lingua vulgari.
3. In Exequiis pro fidelibus defunctis sola lingua polonica preces et absolutiones peragi debent. Nihil tamen vetat quominus, hoc ritu absoluto, vulgari sermone aliae preces admittantur, pro opportunitate temporis et loci ab Ordinariis locorum determinandae et ab ipso sacerdote recitandae.

Contrariis non obstantibus quibuscumque.

Die 23 Octobris anno 1959.

(L. S.)

C. Card. Cicognani
S. R. C. Praef.

Henricus Dante
S. R. C. Secr.

ODPUSTY ZA CZYTANIE PISMA ŚW.

(Enchiridion Indulg. 1950, n. 694).

a) Wierni, którzy przynajmniej przez kwadrans czytają Pismo św. z należną pobożnością, mogą uzyskać odpust 3 lat.

b) Wierni, którzy przynajmniej kilka wierszy Ewangelii pobożnie odczytają, a następnie całując Ewangelię pobożnie wypowiedzą którąś z tych inwokacji: „Per Evangelica dicta deleantur nostra delicta” (Przez te słowa Ewangelii niech będą zmazane nasze winy), lub „Evangelica lectio sit nobis salus et protectio” (Niech to czytanie Ewangelii będzie nam ku pomocy i zbawieniu), lub „Verba sancti Evangelii doceat nos Christus Filius Dei” (Niech Chrystus Syn Boży nauczyciel nas słów Ewangelii św.) — mogą uzyskać odpustu 500 dni, a odpust zupełny pod zwykłymi warunkami, jeżeli czynią to przez miesiąc.

Kto to pobożnie często w życiu wykonuje, może w godzinę śmierci uzyskać odpust zupełny, jeżeli wyśpiewawszy się i przyjąwszy Komunię św. (a przynajmniej wzbudziwszy sobie żal doskonały za grzechy), Najświętsze Imię Jezus wypowie usty, a w razie niemożności, myślą, śmierć przyjmie w cierpliwości z ręki Pańskiej jako zapłatę za grzechy.

Święta Penitencjaria Apostolska
(Officium dla spraw odpustowych)

DEKRET W SPRAWIE T. ZW. PASTERKI

PRYMAS POLSKI

Warszawa, die 10 novembris 1959.

N. 6293/59/P.

ad Zn. B 1—9/59

D E C R E T U M

Annuentes precibus Episcopi in Gorzów, vigore specialissimarum facultatum a Sancta Sede Nobis tributarum, praesentibus litteris, attentis expositis, benigne concedimus, ut Prima Missa in nocte Nativitatis Dominis in omnibus ecclesiis Ordinariatus Gorzoviensis hora 23 anticipetur. Servatis clausulis praecedentis concessionis.

Praesenti Indulto ad quinquennium valituro.

(L. S.)

(—) † Sefan Card. Wyszyński

**DEKRET W SPRAWIE KOMUNII ŚW. POPOŁUDNIOWEJ
CIEŻKO CHORYCH**

PRYMAS POLSKI

Warszawa, die 18 Decembris 1959.

N. 7018/59/P.

D E C R E T U M

Vigore specialissimarum facultatum a Sancta Sede Nobis tributarum, praesentibus litteris, attentis conditionibus vitae in Polonia, benigne concedimus, ut graviter infirmi domi iacentes, tamquam aegroti in valetudinariis commorantes, relate ad S. Communionem horis postmeridianis distribuendam, tractari possint. Servatis omnibus de iure servandis.

Praesenti Indulto ad triennium valituro.

(L. S.)

(—) † Sefan Card. Wyszyński

PRYMAS POLSKI

**INSTRUKCJA EPISKOPATU POLSKI
W SPRAWIE POSŁUGIWANIA SIĘ PRZEZ DUCHOWNYCH
POJAZDAMI MECHANICZNYMI — SAMOCHODAMI
I MOTOCYKLAMI**

Wobec mnożących się nieszczęśliwych wypadków z nieostrożnego i nieumiejętnego posługiwania się przez Księża pojazdami mechanicznymi i wobec nabywania ich bez uzasadnionej potrzeby — Episkopat Polski czuje się zobowiązany do wydania następującego oświadczenia i zarządzenia:

1. Aczkolwiek tu i ówdzie podnoszą się głosy, podkreślające konieczność posługiwania się przez Duchownych własnymi pojazdami mechanicznymi, to jednak rozliczne współczesne obowiązki duszpasterskie i potrzeby społeczne współżycia ka-

planów dadzą się dostatecznie wypełnić przy obecnej rozbudowanej sieci komunikacyjnej. Bezsprzecznie — może samochód i motocykl oddać w pracy duszpasterskiej niejedną pożyteczną usługę — nie można jednak twierdzić, poza wyjątkowymi okolicznościami, że pojazdy mechaniczne są duchownym obecnie powszechnie niezbędne dla wykonywania obowiązków duszpasterskich.

2. Nabywanie i posługiwanie się przez Księża pojazdami mechanicznymi uzasadniają **tylko konieczności duszpasterskie**. Posiadanie i jazda duchownego swym samochodem dla rozrywki czy dla turystyki tylko wywołuje odruch rozgoryczenia u społeczeństwa, borykającego się z trudnościami materialnymi, wzmacnia zarzuty luksusu, szkodzi przekonaniu, że życie duchownego to życie wyrzeczenia, ubóstwa, zaparcia siebie i ofiary. Te względy natury społecznej mają doniosłe znaczenie i nie można ich lekceważyć, mając na względzie konieczność unikania wszystkiego, co by mogło obniżyć skuteczność oddziaływania duszpasterskiego.

3. O rzeczywistej **konieczności czy użyteczności** pojazdu mechanicznego dla kapłana, w celu ułatwienia duszpasterstwa, decyduje Diecezjalna Władza Duchowna: dlatego wszyscy Duchowni, tak Diecezjalni, jak i zakonni, posiadający pojazdy mechaniczne, zgłoszą je do Kurii Diecezjalnych, podając termin ich nabycia oraz racje ich posiadania. Kuria rozpatrzy te racje i może udzielić w razie potrzeby indywidualnych wskazań czy zarządzeń.

4. Nabywanie w przyszłości pojazdów mechanicznych przez duchownych, tak diecezjalnych jak i zakonnych, uzależnione jest od pisemnego zezwolenia Kurii; takiego zezwolenia nie udzieli Kuria, gdy będzie chodziło o nabycie zbyt drogich i luksusowych pojazdów oraz w wypadkach, podyktowanych troską o jednoosobnego Duchownego, czy racjami natury społecznej w danym środowisku. Łatwiej będzie udzielać się pozwolenia na nabycie motocykla, aniżeli samochodu, zwłaszcza, gdy tego wymagały potrzeby pracy duszpasterskiej.

5. Konieczność czy użyteczność korzystania z pojazdu mechanicznego dla duszpasterstwa mieści się zasadniczo w granicach parafii i dekanatu, względnie diecezji. Przeto na wyjazd daleki poza granice diecezji w celach turystycznych czy w samochodzie, potrzeba pisemnego pozwolenia Kurii Diecezjalnej.

6. Kapłani, prowadzący osobiście pojazdy mechaniczne, najsumienniejsze przestrzegać będą przepisów drogowych z tym wewnętrznym przekonaniem, że one obowiązują w sumieniu. Zachowają przy tym wysoką kulturę osobistą, wystrzegając się wszelkiej lekkomyślnej brawury w jeździe. Będąc kierowcami amatorami — a nie zawodowcami — z natury rzeczy, mało doświadczonymi, będą jechać nadzwyczaj ostrożnie, nie przekraczając nigdy szybkości ponad 60 km. na godzinę. Jeżeli któryś z duchownych otrzyma od władz państwowych wyrok skazujący za nieprawidłową jazdę i spowodowanie nieszczęścia, niechże wie, że czeka go zarazem proces kościelny i kara kościelna.

7. Kurie Biskupie nie mogą wyrazić zgody na przewożenie świeckich motocyklami czy skuterami; tak łatwo tu o wypadek, a w razie nieszczęścia powstaje ogólny uraz do kapłanów i pretensje finansowe ze strony świeckich, uzasadnione zresztą, gdy kapłan był winien; ponadto z całym naciskiem podkreślić musimy konieczność unikania w tym względzie, — jak i przy innych okolicznościach — powodowania nawet pozorów zgorszenia, wynikającego z przewożenia niewiast samochodami, kierowanymi przez Duchownych.

8. Ze względu na ważność zagadnienia, podlegającego bystrej dziś obserwacji i surowej ocenie ze strony ogółu wiernych, musimy domagać się od duchownych diecezjalnych i zakonnych ścisłego przestrzegania podanych zarządzeń w tym przedmiocie; niestosujący się do nich będą przez swego Ordynariusza dotkliwie karani, czy to nałożeniem wielodniowych rekolekcji czy suspenzą, czy innymi karami kościelnymi: kto by zaś z Duchownych odważył się na motocyklu czy skuterze przewozić niewiastę, choćby najbliżą krewną, niech wie, że propter grave scandalum fidelium jest ipso facto suspensus a divinis; zwolnienie z tej suspensy zastrzega się Ordynario loci.

Wydając to oświadczenie i zarządzenie, Księża Biskupi odwołują się do poczucia godności kapłańskiej, wykluczającej to wszystko z postępowania, coby mogło ją narażać na obniżenie; do rozsądku kapłanów i do ich lojalności w tym tak ważnym i niezmiernie delikatnym przedmiocie.

Warszawa, dnia 19 listopada 1959 r.

W imieniu Episkopatu Polski
(L. S.) (—) † Stefan Kard. Wyszyński

ZARZĄDZENIE ORDYNARIUSZA DİECEZJI

Powyższe zarządzenie Konferencji Episkopatu Polski, z dnia 19. XI. 1959 r., obowiązuje na terenie całej Diecezji, zarówno Duchowieństwo diecezjalne, jak i zakonne.

Gorzów Włkp., dnia 17 grudnia 1959 r.

Ordynariusz Diecezji

(—) † Wilhelm Pluta

BISKUP GORZOWSKI

Znak: L 1 — 165/59

D E K R E T

erekcji parafii

przy kościele p. w. Matki Boskiej Różańcowej

w Jędrzejewie

pow. Trzcianka, woj. Poznań

Ku wiecznej Chwale Boga Wszechmogącego, ku pożytkowi Kościoła św. i dobru duchowemu wiernych z Jędrzejewa oraz okolicznych miejscowości przychylając się do licznych i gorących prośb wiernych rozporządzamy i czynimy wiadomym wszystkim, których to dotyczy:

§ 1

Celem ułatwienia wiernym rozległych parafii p. w. św. Franciszka Ksawerego w Kuźnicy Czarnkowskiej oraz p. w. Najśw. Serca Jezusowego w Siedlisku Czarnkowskim spełniania swoich obowiązków religijnych

po wysłuchaniu — zgodnie z kan. 1428 § 1 K.P.K. — zdania zainteresowanych proboszczów oraz Konsultorów Diecezjalnych

na mocy przepisu kan. 1427 K. P. K.

e r y g u j e m y

nową parafię p. w. Matki Boskiej Różańcowej w Jędrzejewie.

§ 2

Nowa parafia powstaje z podziału parafii p. w. św. Franciszka Ksawerego w Kuźnicy Czarnkowskiej oraz p. w. Najśw. Serca Jezusowego w Siedlisku Czarnkowskim.

W tym celu odłączamy:

od parafii w Kuźnicy Czarnkowskiej miejscowości:
Jędrzejewo, Jesionowo, Kaźmierówka, Książnica, Plany, Piaski, Pomorska Wola, Ryżewo

od parafii w Siedlisku miejscowości: Wielka Bieda, Zielonowo

i p r z y ł ą c z a m y

do nowej parafii p. w. Matki Boskiej Różańcowej w Jędrzejewie.

§ 3

Prócz kościoła parafialnego p. w. Matki Boskiej Różańcowej w Jędrzejewie kościołami pomocniczymi będą p. w. Niepokalanego Poczęcia N. M. P. w Wielkiej Biedzie oraz p. w. św. Moniki w Zielonowie.

§ 4

Przy kościele parafialnym erygujemy również beneficjum proboszczowskie. Na utrzymanie proboszcza służyć będą opłaty za czynności duszpasterskie, jako też ofiary wiernych w myśl kanonu 1410 Kodeksu Prawa Kanonicznego i przepisów diecezjalnych.

§ 5

Obowiązek urządzenia oraz utrzymania kościoła parafialnego i kościołów pomocniczych jak również obowiązek utrzymania personelu kościelnego spoczywa na parafii.

§ 6

Plebania będzie mieścić się w Jędrzejewie w domu nr 62.

§ 7

Parafia korzystać będzie z miejscowego cmentarza grzebalnego.

§ 8

Nowa parafia postara się o całkowite wyposażenie kościoła parafialnego w paramenty, bieliznę kościelną i sprzęt liturgiczny. Kościoły filialne powinny mieć na miejscu również niezbędny sprzęt liturgiczny.

§ 9

Biskup Gorzowski mianuje każdorazowego proboszcza zgodnie z przepisami kanonicznymi.

§ 10

Proboszcz nowego kościoła parafialnego p. w. Matki Boskiej Różańcowej w Jędrzejewie używa pieczęci z wizerunkiem tytułu kościoła i napisem w otoku: Sigil. Ecclesiae paroecialis Rom. Rom. Cath. tit. Sacratissimi Rosarii B. M. V. in Jędrzejewo lub Rzym. Kat. Kościół parafialny p. w. Matki Boskiej Różańcowej w Jędrzejewie.

§ 11

Nowa parafia w Jędrzejewie należeć będzie do dekanatu Piła.

§ 12

Tekst niniejszego rozporządzenia należy opublikować w kościołach parafialnych w Jędrzejewie, Kuźnicy Czarnkowskiej i w Siedlisku Czarnkowskim przez odczytanie w najbliższą niedzielę przy okazji wszystkich kazań i wywieszenie na tablicy ogłoszeń tychże kościołów przez okres dwóch miesięcy.

Dan w Gorzowie Wlkp. dnia 8 grudnia
w uroczystość Niepokalanego Poczęcia N. M. P.
Roku Pańskiego 1959.

(—) † Wilhelm Pluta
BISKUP GORZOWSKI

(L. S.)

(—) Ks. Erdmann
Notariusz Kurii

Przyłączenie gromady Podłęcze do
parafii Świeszewo

Znak: L 1 — 159/59

D E K R E T

Mając na uwadze bliższy i łatwiejszy dojazd z gromady Podłęcze do kościoła parafialnego w Świeszewie — po wysłuchaniu zdania zainteresowanych Proboszczów w Golczewie i Świeszewie oraz Konsultorów Diecezjalnych przychylamy się do prośby wiernych i odłączamy wieś Podłęcze od dotychczasowej parafii Golczewo arównocześnie przydzielamy do kościoła parafialnego w Świeszewie.

Dekret niniejszy należy odczytać z ambony kościołów w Golczewie i Świeszewie w najbliższą niedzielę z okazji nabożeństw.

Dekret wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Gorzów Wlkp., dnia 17 grudnia 1959 r.

(—) † Wilhelm Pluta
BISKUP GORZOWSKI

(L. S.)

(—) Ks. Erdmann
Notariusz Kurii

Rozgraniczenie między parafią św. Rodziny i św. Krzyża w Szczecinie

Znak: L 1 — 176/59

D E K R E T

Wierni zamieszkali w Szczecinie przy ul. Modrzewskiego Frycza, ul. Rostworowskiego oraz Budzysza Wosia zwrócili się do Kurii Biskupiej z prośbą o całkowite wyłączenie ich z dotychczasowej parafii św. Rodziny i przydzielenie ze względu na bliższą odległość do parafii św. Krzyża.

Po wysłuchaniu w myśl kan. 1428 § 1 C. I. C. zainteresowanych stron wyłączam na mocy kan. 1427 wyżej wymienionych mieszkańców z dotychczasowej ich parafii św. Rodziny i przyłączam do parafii św. Krzyża na Pogodnie.

Gorzów Wlkp., dnia 18 grudnia 1959 r.

(—) † Wilhelm Pluta
BISKUP GORZOWSKI

(L. S.)

(—) Ks. Erdmann
Notariusz Kurii

P e r s o n a l i a

Dziekanem dekanatu wschowskiego mianowany:

Ks. Andrzej Kostka, proboszcz ze Wschowy.

Przeniesiony:

Ks. Guzowski Bronisław z parafii Przylep Stary na administratora parafii Kosieczyn.

Administratorami parafii mianowani:

Ks. Kaczanowski Bronisław — w Jędrzejewie.

Ks. Deryng Władysław — dotychczasowy wikary parafii Rudki administratorem w Przylepie Starym.

Przesunięcie Wikariuszów:

Ks. Moskal Tadeusz z Gorzowa — Katedry do Rudek z rezydencją w Łubnie.

Ks. Chadaj Edward ze Świnoujścia do Człuchowa.

Ks. Michalak Kazimierz z Człuchowa do Świnoujścia.

Nominacje Wikariuszów:

Ks. Bujalski T. S. wik. w Pile

Ks. Gębicki Tadeusz T. S. wik. w Pile,

Zwolnieni:

Ks. Łabiński Kazimierz OMI — zwolniony z pracy w Kuri i z diecezji,

Ks. Kamiński Stanisław — zwolniony z parafii Kosieczyn i z diecezji,

Ks. Kozłab Stefan T. Chr. — zwolniony z wikariatu w Suchaniu i z diecezji.

CURIA DIOECESANA

Vladislaviensis

Vladislaviae, die 12. 12. 1959 a.

Curia Dioecesana

in Gorzów Wlkp.

Curia Dioecesana Vladislaviensis praesentibus notificat, Lesłum Piotrowski, sacerdotem Nostrae Dioecesis, ob delictum de quo in can. 2388 § 1 C. I. C. censuris ecclesiasticis ligatum ideoque ad altare non admittendum esse.

(—) nieczytelny

Cancellarius

(L.S.)

(—) † F. Korszyński

Vicarius Generalis

CURIA DIOECESANA

Vladislaviensis

Vladislaviae, die 12. 12. 1959 a.

Curia Dioecesana

in Gorzów Wlkp.

Curia Dioecesana Vladislaviensis praesentibus notificat, Eduardum Jurewicz, sacerdotem Nostrae Dioecesis, ob delictum de quo in can. 2388 § 1 C. I. C. censuris ecclesiasticis ligatum ideoque ad altare non admittendum esse.

(—) nieczytelny

Cancellarius

(L.S.)

(—) † F. Korszyński

Vicarius Generalis

U S T A W A

z dnia 10 grudnia 1959 r.

O ZWALCZANIU ALKOHOLIZMU

Celem skuteczniejszego zwalczania alkoholizmu wpływającego szkodliwie na zdrowie, pracę, życie rodzinne i dobrobyt ludności oraz powodującego wzrost przestępczości — stanowi się, co następuje:

Art. 1 § 1. Zabrania się sprzedaży, podawania i spożywania napojów alkoholowych:

- 1) w lokalach zakładów i placówek oświatowo - wychowawczych oraz na terenach szpitalnych i sanatoryjnych;
- 2) w zakładach służących bezpośrednio ruchowi środków komunikacji.

§ 2. Zabrania się sprzedaży i podawania napojów alkoholowych:

- 1) osobom nietrzeźwym;
- 2) na kredyt lub pod zastaw.

Art. 2 § 1. Zabrania się sprzedaży, podawania i spożywania napojów zawierających więcej niż 4,5% alkoholu:

- 1) w zakładach pracy, w hotelach robotniczych, w stołówkach i bufetach przy zakładach pracy;
- 2) w lokalach i miejscach przeznaczonych do ćwiczeń sportowych i gimnastycznych, w lokalach klubów sportowych, na terenach plaży, basenów i kąpielisk oraz na zabawach na otwartym powietrzu i w parkach kultury;
- 3) na obszarze zabudowań koszarowych i w obozach wojskowych;
- 4) w domach kultury i w świetlicach;
- 5) na targowiskach i w miejscach zebrania masowych;
- 6) w schroniskach turystycznych;
- 7) w restauracjach i bufetach na dworcach kolejowych, autobusowych i portowych;
- 8) w kioskach;
- 9) w pociągach, z wyjątkiem wagonów restauracyjnych;
- 10) w sklepach czynnych w godzinach od 22 do 6.

§ 2. Zabrania się sprzedaży, podawania i spożywania napojów zawierających więcej niż 4,5% alkoholu niepełnoletnim (do lat 18).

Art. 3. § 1. Zabrania się sprzedaży, podawania i spożywania napojów zawierających więcej niż 18% alkoholu:

- 1) w domach wypoczynkowych;
- 2) w kawiarniach i cukierniach (z wyjątkiem likierów).

§ 2. W wagonach restauracyjnych dopuszczalna jest sprzedaż, podawanie i spożywanie napojów zawierających więcej niż 18% alkoholu jedynie podróżnym zamawiającym dania podstawowe i w ilości najwyżej 0,1 litra na osobę.

Art. 4 § 1. Zakaz podawania i spożywania napojów alkoholowych w zakładach pracy nie dotyczy podawania i spożywania tych napojów za zgodą kierownika zakładu pracy w związku z uroczystościami lub innymi wyjątkowymi okazjami.

§ 2. Minister Żeglugi i Gospodarki Wodnej w porozumieniu z Ministrem Pracy i Opieki Społecznej określi w drodze rozporządzenia zasady i warunki sprzedaży, podawania i spożywania napojów alkoholowych na morskich statkach handlowych oraz na statkach pasażerskich w żegludze przybrzeżnej i śródlądowej.

Art. 5 § 1. Sprzedaż napojów zawierających więcej niż 4,5% alkoholu do spożycia na miejscu lub poza miejscem sprzedaży może być prowadzona tylko na podstawie zezwolenia wydanego przez właściwy organ administracji państwowej.

§ 2. Minister Handlu Wewnętrznego w porozumieniu z Ministrem Pracy i Opieki Społecznej określi w drodze rozporządzenia organy właściwe do wydawania zezwoleń, warunki i tryb ich wydawania oraz wskazania niezbędne dla zapobiegania istnieniu nadmiernej ilości punktów sprzedaży napojów alkoholowych. W odniesieniu do miejscowości uzdrowiskowych rozporządzenie wymaga uzgodnienia z Ministrem Zdrowia.

§ 3. Nie może być wydane zezwolenie na prowadzenie sprzedaży napojów zawierających więcej niż 4,5% alkoholu w pobliżu dworców kolejowych, autobusowych i portowych, większych zakładów przemysłowych, szkół, zakładów wychowawczych, szpitali, sanatoriów, koszar, stadionów i innych urządzeń masowego skupiania się.

Art. 6. § 1. Kasyna, bufety, kawiarnie i sklepy znajdujące się na terenie obiektów wojskowych mogą prowadzić sprzedaż i podawanie napojów zawierających więcej niż 4,5% alkoholu, jeżeli uzyskały zezwolenie przewidziane w art. 5 § 1, a nadto zezwolenie właściwych organów wojskowych.

§ 2. Minister Obrony Narodowej wyda szczegółowe przepisy w sprawie sprzedaży i podawania napojów alkoholowych

na terenie obiektów wojskowych, jak również określi właściwość organów wojskowych w tych sprawach.

§ 3. Minister Obrony Narodowej określi również przypadki, w których ze względu na utrzymanie dyscypliny i porządku wojskowego może być wprowadzony całkowity zakaz sprzedaży napojów alkoholowych na terenie obiektów wojskowych.

§ 4. Uprawnienia przewidziane w §§ 2 i 3 przysługują w odniesieniu do wojsk wewnętrznych Ministrowi Spraw Wewnętrznych.

Art. 7. § 1. Rada Narodowa może wprowadzić na obszarze swojej właściwości zakaz sprzedaży i podawania napojów zawierających więcej niż 18% alkoholu w soboty i inne powszechnie przyjęte dni wypłat wynagrodzenia za pracę, jak również w dni targowe oraz w dni ustawowo wolne od pracy.

§ 2. Rada narodowa powiatowa (miejska) może wprowadzić na obszarze swojej właściwości ograniczenia w sprzedaży i podawaniu napojów alkoholowych, w szczególności ograniczyć sprzedaż napojów o zawartości więcej niż 18% alkoholu wyłącznie do zakładów gastronomicznych, w ilości ściśle określonej i przy jednoczesnym zamówieniu dania podstawowego.

§ 3. Rada narodowa powiatowa (miejska) po zasięgnięciu opinii właściwej rady narodowej gromadzkiej, osiedla, miejskiej lub na ich wniosek może wprowadzić całkowity zakaz sprzedaży i podawania napojów zawierających więcej niż 18% alkoholu, a nawet całkowity zakaz sprzedaży i podawania napojów zawierających więcej niż 4,5% alkoholu. Przed wprowadzeniem zakazu, przedłożeniem wniosku lub przedstawieniem opinii właściwa rada narodowa zasięga opinii większych zakładów pracy, związków zawodowych, organizacji społecznych wyrażających zdanie większości mas pracujących danego obszaru.

Art. 8. Rada Ministrów może ze względu na bezpieczeństwo i porządek publiczny wprowadzić zakaz sprzedaży i podawania napojów alkoholowych w określonych dniach na obszarze całego kraju lub niektórych województw, powiatów i miast.

Art. 9. Napoje alkoholowe wolno dostarczać do punktów sprzedaży tylko w naczyniach zamkniętych, z oznaczeniem nazwy wytwórni, rodzaju i ilości napoju oraz jego mocy wyrażonej w procentach.

Art. 10. Rady narodowe obowiązane są prowadzić na swym obszarze walkę z alkoholizmem oraz udzielać niezbędnej pomocy społecznym komitetom przeciwalkoholowym i innym organizacjom społecznym w organizowaniu i prowadzeniu akcji uświadamiającej i wychowawczej w zakresie zwalczania alkoholizmu.

Art. 11. § 1. Rady narodowe, które zgodnie z przepisami ustawy z dnia 1 lipca 1958 r. o dochodach rad narodowych (Dz. U. Nr 44, poz. 214) wprowadziły dopłaty do cen napojów alkoholowych, przeznaczają po wysłuchaniu opinii społecznego komitetu przeciwalkoholowego środki budżetowe w wysokości co najmniej 10% kwot uzyskanych z tych dopłat na zwalczanie alkoholizmu.

§ 2. Minister Pracy i Opieki Społecznej ustali wytyczne w sprawie zużytkowania na zwalczanie alkoholizmu środków budżetowych określonych w § 1.

Art. 12. § 1. Rady narodowe wojewódzkie oraz miast wyłączonych z województw obowiązane są organizować i prowadzić zakłady lecznictwa zamkniętego dla nałogowych alkoholików.

§ 2. Powiatowe (miejskie, dzielnicowe) rady narodowe obowiązane są organizować i prowadzić zakłady lecznictwa otwartego dla nałogowych alkoholików.

§ 3. Minister Zdrowia w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości wyda w drodze rozporządzenia regulamin zakładów lecznictwa zamkniętego dla nałogowych alkoholików, dotyczący w szczególności praw i obowiązków przebywających na leczeniu nałogowych alkoholików, z uwzględnieniem rygorów za niestosowanie się do porządku ustalonego w zakładzie.

Art. 13. Do nałogowych alkoholików, którzy swoim postępowaniem powodują rozkład życia rodzinnego, demoralizują nieletnich, zagrażają bezpieczeństwu otoczenia albo zakłócają systematycznie spokój lub porządek publiczny, stosuje się leczenie przymusowe w zakładach lecznictwa otwartego i zamkniętego.

Art. 14. O zastosowaniu przymusowego leczenia w zakładzie lecznictwa otwartego orzekają komisje społeczno - lekarskie przy organach do spraw zdrowia prezydów powiatowych (miejskich, dzielnicowych) rad narodowych.

Art. 15. § 1. O zastosowaniu przymusowego leczenia w zakładzie lecznictwa zamkniętego orzeka na wniosek komisji społeczno - lekarskiej, o której mowa w art. 14, sąd powiatowy.

wy w postępowaniu niespornym, właściwy według miejsca zamieszkania lub pobytu osoby, której postępowanie dotyczy.

§ 2. Sąd orzeka na rozprawie, która powinna się odbyć nie później niż w ciągu 14 dni od daty wpłynięcia wniosku. Uczestnikami postępowania z mocy samego prawa są, oprócz wnioskodawcy, prokurator i osoba, której postępowanie dotyczy. Orzeczenie sądu staje się prawomocne z chwilą ogłoszenia.

§ 3. Jeżeli przy rozpoznawaniu sprawy sąd dojdzie do przekonania, że leczenie w zakładzie lecznictwa zamkniętego nie jest w danym przypadku konieczne, może orzec zastosowanie przymusowego leczenia w zakładzie lecznictwa otwartego.

Art. 16. § 1. Pobyt w zakładzie lecznictwa zamkniętego trwa tak długo, jak tego wymaga cel leczenia, nie może jednak przekraczać dwóch lat.

§ 2. O uznaniu, kiedy leczenie przymusowe uznać należy za ukończone, orzeka komisja społeczno - lekarska przy zakładzie lecznictwa zamkniętego, gdzie przebywa osoba, której postępowanie dotyczy. Przepis art. 15 § 3 stosuje się odpowiednio.

§ 3. Osoba, której postępowanie dotyczy, jej bliski lub prokurator albo zakład przeprowadzający leczenie może w ciągu 7 dni od daty wydania decyzji w przedmiocie uznania leczenia przymusowego za ukończone żądać skierowania sprawy do sądu. Sprawę rozpoznaje wówczas w postępowaniu niespornym sąd powiatowy, w którego okręgu znajduje się zakład lecznictwa zamkniętego, gdzie przebywa osoba, której postępowanie dotyczy. Sąd orzeka w przedmiocie utrzymania w mocy, zmiany lub uchylenia decyzji komisji społeczno - lekarskiej. Przepisy art. 15 §§ 2 i 3 stosuje się odpowiednio.

§ 4. Decyzja w przedmiocie uznania leczenia przymusowego za ukończone podlega wykonaniu, jeżeli w terminie, o którym mowa w § 3 nie zażądano skierowania sprawy do sądu.

Art. 17. W razie nieusprawiedliwionego niestawienia się osoby, której postępowanie dotyczy, na badanie przed komisją społeczno - lekarską lub na rozprawę przed sądem albo na leczenie w zakładzie lecznictwa otwartego lub zamkniętego, można zastosować przymusowe doprowadzenie za pośrednictwem Milicji Obywatelskiej.

Art. 18. § 1. Nieobecność przy pracy spowodowaną pobytem alkoholika w zakładzie lecznictwa zamkniętego traktuje się na równi z nieobecnością przy pracy z powodu choroby, z tym, że rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia

z przyczyny tej nieobecności nie może nastąpić przed upływem trzech miesięcy.

§ 2. Przez okres pobytu w zakładzie należne alkoholikowi wynagrodzenie, zasiłki lub renty, wypłaca się do rąk małżonka lub osoby sprawującej opiekę nad dziećmi albo osoby mającej stwierdzone wyrokiem sądowym prawo do alimentów, a w braku tych osób — wpłaca się do depozytu zakładu, w którym alkoholik przebywa.

Art. 19. § 1. Rady narodowe ponoszą koszty działalności komisji społeczno - lekarskich, działających na obszarze właściwości tych rad.

§ 2. Minister Zdrowia w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości, Ministrem Spraw Wewnętrznych oraz Ministrem Pracy i Opieki Społecznej określi w drodze rozporządzenia tryb powoływania i skład komisji społeczno - lekarskich oraz szczegółowe zasady postępowania przed tymi komisjami w sprawach o zastosowanie przymusowego leczenia w zakładach leczenia otwartego i zamkniętego oraz o uznanie leczenia za ukończone.

§ 3. Minister Finansów w porozumieniu z Ministrem Zdrowia oraz Ministrem Pracy i Opieki Społecznej określi w drodze rozporządzenia zasady wynagrodzenia członków komisji społeczno - lekarskich.

Art. 20. § 1. W przypadkach, gdy jeden z małżonków na skutek nadużywania alkoholu nie spełnia obowiązku dostarczenia środków utrzymania rodziny, a drugi z małżonków ze szkodą dla dzieci lub innych członków rodziny nie złożył sądowi wniosku o orzeczenie, aby wynagrodzenie za pracę lub inne należności przypadające małżonkowi zaniedbującemu rodzinę były w całości lub w części wypłacone do rąk drugiego małżonka, rada zakładowa, Liga Kobiet lub inna organizacja społeczna albo organ administracji państwowej może wystąpić do sądu z wnioskiem o nakazanie wypłaty całości lub części wynagrodzenia za pracę albo innych należności małżonka zaniedbującego rodzinę do rąk drugiego małżonka lub osoby sprawującej opiekę nad dziećmi albo mającej stwierdzone wyrokiem sądowym prawo do alimentów.

§ 2. Przed skierowaniem wniosku do sądu organizacja społeczna i organ administracji państwowej powinny zbadać warunki materialne i życiowe małżonka zaniedbującego rodzinę oraz jego rodziny.

§ 3. W sprawach określonych w § 1 występujące z wnioskiem organizacja społeczna i organ administracji państwowej zwolnione są od kosztów sądowych. Koszty te w razie uwzględnienia wniosku w całości lub w części podlegają ściągnięciu od małżonka, zaniedbującego rodzinę, chyba, że sąd nakazał wypłatę całości wynagrodzenia za pracę albo innych należności małżonka zaniedbującego rodzinę do rąk drugiego małżonka lub osoby sprawującej opiekę nad dziećmi albo mającej stwierdzone wyrokiem sądowym prawo do alimentów; w tym przypadku koszty ponosi Skarb Państwa.

§ 4. Wniosek o nakazanie wypłaty wynagrodzenia za pracę albo innych należności małżonka zaniedbującego rodzinę do rąk drugiego małżonka lub osoby sprawującej opiekę nad dziećmi albo mającej stwierdzone wyrokiem sądowym prawo do alimentów sąd powinien rozpoznać nie później niż w ciągu 14 dni od daty wpłynięcia wniosku.

Art. 21. § 1. Rady narodowe miast liczących ponad 100.000 mieszkańców obowiązane są organizować i prowadzić izby wytrzeźwienia. Wojewódzkie rady narodowe mogą obowiązek ten rozciągnąć również na inne miasta.

§ 2. Osoby w stanie nietrzeźwym, które zachowaniem swoim dają powód do zgorzenia w miejscu publicznym lub w zakładzie pracy, mogą zostać doprowadzone do izby wytrzeźwień, gdzie przebywają aż do wytrzeźwienia nie dłużej jednak niż 24 godziny.

§ 3. Napoje alkoholowe znajdujące się przy osobach doprowadzonych do izby ulegają przepadkowi z mocy samego prawa. Pieniądze oraz inne przedmioty wartościowe znajdujące się przy tych osobach zatrzymuje się w depozycie. Z depozytów pieniężnych izby wytrzeźwień mogą potrącać swe należności z tytułu opłat związanych z pobytem w izbie; na innych przedmiotach zatrzymanych w depozycie izbom służy ustawowe prawo zastawu celem zabezpieczenia tych należności.

§ 4. Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Zdrowia określi w drodze rozporządzenia organizację izb wytrzeźwień, sposób wykonywania nad nimi nadzoru oraz ustalania opłat z pobytem w tych izbach.

Art. 22. Stan nietrzeźwości w chwili popełnienia przestępstwa stanowi okoliczność obciążającą.

Art. 23. Kto pod wpływem alkoholu znęca się fizycznie lub moralnie nad członkiem swojej rodziny albo osobą pozostającą w stosunku zależności od sprawcy, podlega karze więzienia do lat 5.

Art. 24. Kto rozpija niepełnoletniego (do lat 18), dostarczając mu napojów alkoholowych lub ułatwiając mu ich spożywanie, albo nakłaniając go do spożywania takich napojów, podlega karze aresztu do lat 3 lub karze więzienia do lat 3.

Art. 25. § 1. Kto sprzedaje lub podaje napoje alkoholowe w przypadkach, kiedy to jest zabronione, albo bez wymaganego zezwolenia lub wbrew jego warunkom, podlega karze aresztu do lat 2 i karze grzywny do 10.000 zł.

§ 2. Tej samej karze podlega kierownik zakładu handlowego lub gastronomicznego, który wskutek braku nadzoru lub wskutek niedbalstwa dopuszcza do popełnienia w tym zakładzie przestępstwa określonego w § 1.

§ 3. Kto spożywa napoje alkoholowe wbrew zakazom określonym w art. 1 § 1, art. 2 § 1, i art. 3, podlega karze aresztu do 3 mies. lub karze grzywny do 4.500 zł.

§ 4. Kto nabywa lub spożywa napoje alkoholowe w miejscach nielegalnego wyszynku albo spożywa napoje alkoholowe przyniesione przez siebie lub inną osobę w miejscach wyznaczonych do ich sprzedaży lub podawania — podlega karze aresztu do 3 miesięcy lub karze grzywny do 4.500 zł.

Art. 26. Kto narusza postanowienia art. 9 przy dostawie napojów alkoholowych do punktów sprzedaży, podlega karze aresztu do roku lub karze grzywny do 5.000 zł.

Art. 27. Kto w stanie nietrzeźwości zakłóca porządek publiczny albo wywołuje zgorszenie w miejscu publicznym lub w zakładzie pracy, podlega karze aresztu do 3 miesięcy lub karze grzywny do 4.500 zł.

Art. 28. § 1. Kto w stanie nietrzeźwości prowadzi pojazd mechaniczny, służący do komunikacji lądowej, wodnej lub powietrznej, podlega karze aresztu do lat 2 lub karze grzywny do 5.000 zł. albo obu tym karom łącznie.

§ 2. Kto w stanie nietrzeźwości prowadzi na drodze publicznej inny pojazd niż określony w § 1 podlega karze aresztu do roku lub karze grzywny do 5.000 zł.

Art. 29. Kto w stanie nietrzeźwości podejmuje czynności, których spełnianie w takim stanie może narażać na niebezpieczeństwo życie lub zdrowie ludzkie albo mienie w znacznie-szych rozmiarach, podlega karze aresztu do roku lub karze grzywny do 5.000 zł.

Art. 30. Kto prowadząc pojazd mechaniczny w stanie nietrzeźwości spowoduje nieumyślnie niebezpieczeństwo katastrofy w komunikacji lądowej, wodnej lub powietrznej, podlega karze więzienia do lat 5 lub karze aresztu.

Art. 31. § 1. W razie skazania za przestępstwo pozostające w związku z naruszeniem w stanie nietrzeźwości obowiązków prowadzącego pojazd mechaniczny, sąd orzeka utratę prawa prowadzenia pojazdów mechanicznych na czas od 6 miesięcy do 10 lat.

§ 2. Utrata prawa prowadzenia pojazdów mechanicznych następuje z chwilą uprawomocnienia się wyroku.

§ 3. Do okresu, na który orzeczono utratę prawa prowadzenia pojazdów mechanicznych, nie wlicza się czasu, jaki upłynął od uprawomocnienia się wyroku do odbycia kary zasadniczej, jej darowania lub przedawnienia.

§ 4. Sąd może przywrócić skazanemu zdolność do uzyskania prawa prowadzenia pojazdów mechanicznych po upływie okresu, w czasie którego skazany prowadził życie nienaganne.

§ 5. Okres ten, rozpoczynający się od chwili odbycia, darowania lub przedawnienia kary zasadniczej, wynosi co najmniej połowę czasu, przez który trwać miała utrata prawa prowadzenia pojazdów mechanicznych, jednak nie mniej niż 6 miesięcy.

§ 6. Jeżeli sprawca nie posiada uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych, sąd orzeka zakaz nadawania mu takiego uprawnienia. Przepisy §§ 1-4 stosuje się odpowiednio.

Art. 32. Kto uchyla się od orzeczonego względem niego przymusowego leczenia w zakładzie leczenia otwartego lub zamkniętego, podlega karze aresztu do 3 miesięcy lub karze grzywny do 4.500 zł.

Art. 33. W przypadkach określonych w art. 25 §§ 3 i 4, w art. 27 oraz w art. 32 orzekanie następuje w trybie przepisów o orzecznictwie karno-administracyjnym.

Art. 34. § 1 Jeżeli zachodzi podejrzenie, że przestępstwo zostało popełnione w stanie nietrzeźwości, osoba podejrzana może być poddana badaniu koniecznemu do ustalenia zawartości alkoholu w organizmie, w szczególności zabiegowi pobrania krwi. Zabiegu pobrania krwi dokonuje fachowy pracownik służby zdrowia.

§ 2. Minister Zdrowia w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych określi w drodze rozporządzenia warunki i sposób dokonywania badań, o których mowa w § 1.

Art. 35. W art. 8 ust. 1 pkt. 3 lit. a) ustawy z dnia 25 grudnia 1951 r. o orzecznictwie karno-administracyjnym (Dz. Ust. z 1959 r. Nr 15, poz. 79) wprowadza się następujące zmiany:

- 1) wyrazy: „w art. 14 ustawy z dnia 27 kwietnia 1956 r. o zwalczaniu alkoholizmu (Dz. Ust. Nr 12, poz. 62)” zastępuje się wyrazami: „w art. 27 ustawy z dnia 10 grudnia 1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu (Dz. U. Nr 69, poz. 434)”;
 - 2) skreśla się wyrazy: „w art. 21 ustawy z dnia 7 października 1921 r. o przepisach porządkowych na drogach publicznych (Dz. Ust. Nr 89, poz. 656 z późniejszymi zmianami) w przypadkach naruszenia przepisów wydanych na podstawie art. 5 tej ustawy, a dotyczących zakazu prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwym”.
- Art. 36. § 1. Traci moc ustawa z dnia 27 kwietnia 1956 r. o zwalczaniu alkoholizmu (Dz. U. Nr 12, poz. 62.).

§ 2. Do czasu wydania przepisów wykonawczych na podstawie niniejszej ustawy obowiązują przepisy dotychczasowe, o ile nie pozostają w sprzeczności z przepisami tej ustawy.

Art. 37. Ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Przewodniczący Rady Państwa: **A. Zawadzki**

Sekretarz Rady Państwa: **J. Horodecki**

Dz. Nr 69, poz. 434.

DUSZPASTERSKIE PRZYGOTOWANIE OBCHODU WIELKIEGO TYGODNIA I WIGILII PASCHALNEJ *

J. A. Jungmann omawiając reformę liturgii Wielkiego Tygodnia i Wielkanocy w aspekcie duszpasterskim wyraża opinię, że ze wszystkich 7.000 dekretów, jakie Kongregacja Obrzędów w czterowiekowej swej działalności (1588 — 1958) wydała, ten z 16. XI. 1956 r. najsilniej wkracza reformująco w obrzędy i całą liturgię Kościoła św. Dotyczy bowiem centralnej uroczystości, która była zarodem całego roku liturgicznego. Przyłożenie reformującej ręki w tym najdelikatniejszym punkcie liturgii świętej każe żywić nadzieję, że i inne dyskutowane zagadnienia reformy liturgicznej, z uwzględnieniem duszpasterskich celów i zadań, będą w analogicznym sensie potraktowane.

Aby dojrzeć całą doniosłość tej reformy nie należy zatrzymać się na zewnętrznych sprawach, jak na przykład przesunięcie godzin odprawiania nabożeństw, skreślenie pewnych elementów, czy wprowadzenie nowych. Doniosłość polega na tym, że te innowacje w tekście i obrzędach ujawniły w pełniejszym świetle właściwy sens uroczystości paschalnej tajemnicy, podkreśliły jej treść dogmatyczną i wielkie znaczenie dla formowania świadomości, postawy duchowej chrześcijanina i jego życia.

Bo trzeba przyznać, że aczkolwiek uroczystość Wielkanocną określa się jako najważniejszą, jako „solemnitas sollemnitas”, to przecież w świadomości wiernych tak nie było. Inne uroczystości, dzięki wspaniałej oprawie tradycyjnych zwyczajów i obrzędów o charakterze w pewnym sensie ludowym, silniej się wdrażały w świadomość chrześcijan; tak na przykład cudownie oprawiona uroczystość Bożego Narodzenia. Powodem tego przysłonięcia uroczystości paschalnej była nie tylko pora odprawiania obrzędów, która uniemożliwiała wielubranie w nich udziału, ale i ich struktura wewnętrzna. Także i kaznodziejstwo nie było tu bez winy.

Bruno Dreher przebadawszy kazania wielkanocne od pseudoreformacji aż do naszych czasów stwierdził, że tematyka tych kazań obracała się około trzech zagadnień: a) albo opisywano zdarzenie ewangeliczne Zmartwychwstania Pana Jezusa; b) albo podkreślano apologetyczne znaczenie cudu Zmar-

twychwstania; c) albo ograniczano się jedynie do moralnych wskazań i pouczeń wiernych.

Pierwotny Kościół widział w tej uroczystości, święto naszego odkupienia, zbawienia, święto zbawionych. Ponieważ zaś owoców zbawienia dostępujemy przez sakramenty św. szczególnie Eucharystię, dlatego w tym dniu przede wszystkim Kościół udzielał sakramentu chrztu św. W tym też okresie nałożył obowiązek uczestniczenia w Eucharystii, Komunii św. Odkupienie nasze dokonało się przez ofiarną Śmierć Chrystusa Pana, owocująca w Zmartwychwstaniu, znajdującą w tajemnicy Zmartwychwstania swoje dopełnienie, uwieńczenie. Dlatego, święcąc nasze odkupienie nie odłączano tych dwu tajemnic — Męki i Śmierci Pana Jezusa od Jego Zmartwychwstania — ale obchodzono je łącznie. Bo i Chrystus, kiedykolwiek mówił o tych tajemnicach swego życia nie oddzielał ich nigdy, ale zawsze przepowiadając jedną wspominał o drugiej. Podobnie zawsze łącznie mówił św. Paweł o tych dwu tajemnicach. „Albowiem Pascha nasza ofiarowany jest Chrystus” (I Kor. V, 7), „Został wydany z powodu występków naszych, a wstał z martwych dla usprawiedliwienia naszego” (Rzym. IV, 25). Nieco dalej, w rozdziale IV tegoż listu, mówi o naszym współpogrzebaniu z Chrystusem „w śmierć przez chrzest, aby jak Chrystus wstał z martwych przez chwałę Ojca, tak żebyśmy i my w nowości żywota chodzili” (Rzym. VI, 4).

Znany z historii Kościoła spór o termin obchodzenia Paschy nie był wyrazem różnicy pojmowania paschalnego misterium naszego odkupienia. Akcent w zrozumieniu tej tajemnicy przesuwają się raz na Mękę i Śmierć Jezusa, raz na Jego Zmartwychwstanie zależnie od dnia, w którym chciano święcić dzieło naszego zbawienia. Zawsze jednak powszechne było przekonanie, że misterium paschalne, choć złożone, stanowi jedność nierozzerwalną. Echa tych sporów zdają się jeszcze brzmieć w naszej prefacji wielkanocnej, w której śpiewa Kościół: „in hac potissimum nocte gloriosius praedicare, cum Pascha nostrum immolatus est Christus”. Zaraz jednak znaj-

* Joseph A. Jungmann, *Die Reform der Karwochen und Osterliturgie*. „Der Seelsorger”, 1956, 197 — 206. Dom J. Hild OSB, *Der Aliturgische Charakter des Karsamstags*, „Anima”, 1952, 81 — 96. La Maison - Dieu, nr 41, 1955 — „La Semaine Sainte”: nr 45, 1956 — „Restauration de la Semaine Sainte”; nr 49, 1957 — „La catechese de la Semaine”.

dujemy wspomnienie i tajemnicy drugiej: „qui mortem nostram moriendo destruxit et vitam resurgendo reparavit”. Oba zdania są prawie dosłownie wzięte z cytowanych wyżej listów św. Pawła.

Dlatego pierwotnie tridum paschale obejmowało W. Piątek, W. Sobotę i W. Niedzielę, jak na to wskazuje cytowany przez dekret fragment listu św. Augustyna: „Naprzód przez osobny okres trzech dni obchodzono najważniejsze z tych tajemnic chwile, mianowicie Chrystusa ukrzyżowanego, pogrzebanego i zmartwychwstałego” (św. Augustyn, List 55, 14, cyt. dekretu). Podobnie i św. Ambroży: „Ergo non solum passionis diem, sed etiam resurrectionis observari oportet a nobis; ut habeamus et amaritudinis et laetitiae diem; illo jejunemus, isto reficiamur... Cum igitur triduum illud sacrum in hebdomadem proxime incurrat ultimam intra quod triduum et passus est, et quievit, et resurrexit, de quo triduo ait: Solve hoc templum, et in triduo excitabo illud... (Epist. 23 12; P. L. 16, 1030).

Z biegiem czasu jasna pierwotnie myśl uległa pewnej deformacji. Dodano obchód W. Czwartek, który razem z W. Piątkiem i W. Sobotą utworzyły niejako tridum passionis Christi. Niedziela Wielkanocna wraz z następującym po niej poniedziałkiem i wtorkiem (które według rubryk miały tę samą co niedziela rangę duplex I cl. stanowiła triduum resurrectionis Christi. Zdaje się, że ma to swe wytłumaczenie w typie pobożności średniowiecznej, która na skutek myślenia bardziej realistycznego, rozważając tajemnice ostatnich dni życia Pana Jezusa w porządku ściśle historycznym, wołała nabożeństwo do „passio dolorosa”, aniżeli do „passio gloriosa”, praktykowanego w wiekach poprzednich (por. Maria Renata, „Vivere cum Ecclesia”, I, 302). Rzewnej i serdecznej duchowości średniowiecznej, która z taką czułością (odegrał tu niemały wpływ św. Franciszek Seraticki i jego zakon) pochylała się przed Żłóbką Bożej Dzieciny, i w ogóle z gorącym kultem otaczała święte człowieczeństwo Jezusa Chrystusa, bardziej odpowiadał Chrystus krwawiący, umierający na Krzyżu, aniżeli triumfujący i królujący z Krzyża i przez Krzyż, jak to usilnie podkreślała duchowość pierwszych wieków, owszem pierwszego tysiąclecia.

Oba te spojrzenia zachowała z pełnym pietyzmem nowa reforma liturgii wielkotygodniowej. Oba się przenikają wzajemnie. Tak na przykład w Niedzielę Palmową Msza św. jest cała poświęcona rozważaniu Męki Pańskiej, ale w procesji,

która ją poprzedza, znajdujemy wyraźne akcenty triumfu, czego dowodem jest symboliczna palma, czerwony królewski kolor szat liturgicznych i modlitwa przy poświęceniu palm, wspominająca „zwycięstwo nad nieprzyjacielem”.

Podobnie nawet w W. Piątek, poprzez pełne smutku i bólu improperia w czasie adoracji Krzyża, prześwieca myśl o zmar-twychwstałym, zwycięskim Zbawcy. Czytamy bowiem: „Crucem tuam adoramus Domine: et sanctum resurrectionem tuam laudamus, et glorificamus: ecce enim propter lignum crucis venit gaudium in universo mundo”. We wspaniałym hymnie „Pange lingua gloriosi” rozważa liturgia cierpienia Ukrzyżowania, ale też już zaraz w pierwszej strofie zachęca do wysławiania „zwycięstwa w walce przesławnej”, do wyśpiewywania „wspaniałego triumfu, jak Zbawca świata całego, umęczon, jednak zwyciężył”.

Reforma liturgii Wielkiego Tygodnia i Wigilii Paschalnej chce przywrócić w świadomości wiernych właściwe spojrzenie, pełne zrozumienia spełnionych w te dni tajemnic naszego zbawienia, które w sposób mistyczny i sakramentalnie rzeczywisty ponawia Kościół w swych nabożeństwach. Widać to już w początkowych słowach: „Maxima redemptionis nostrae mysteria, passionis nempe, mortis et resurrectionis Christi”.

Dlatego Kościół przesunął obrzędy tych dni na właściwe i odpowiednie godziny, dlatego je, powiedziałbym ideowo przejaśnił, aby wierni „facilius, devotius et fructuosius” mogli w nich brać udział i dostąpić ich zbawiennych skutków. Czytamy na początku Instrukcji: „Cel wznowionego porządku W. Tygodnia polega na tym, by wierni z większą łatwością, pobożnością i skutecznością mogli brać udział w czcigodnej liturgii tych dni przywróconej na ich właściwe i zbawienny cel został w pełni osiągnięty. Dopiero św. Kongregacja Obrzędów uznała za rzecz odpowiednią uzupełnić Dekret o wznowionym porządku W. Tygodnia przez Instrukcję, która by ułatwiła przejście do nowego porządku, a równocześnie wiernych doprowadziła bezpiecznie do przyswojenia sobie owoców swego udziału w świętych obrzędach”.

Instrukcja nalega gorąco, aby kapłani, szczególnie duszpasterze, poprzednio należycie zaznajomieni nie tylko z rytuałem odprawiania wznowionego Porządku W. Tygodnia, ale i z jego „liturgicznym znaczeniem i celem duszpasterskim” z kolei pouczali wiernych: „Winni nadto starać się o to, by

także wierni w ciągu czterdziestodniowego Postu byli odpowiednio wprowadzeni w zrozumienie wznowionego Porządku W. Tygodnia tak, by podczas odprawiania jego nabożeństw brali pobożny udział myślą i sercem". (Nr 1).

Parokrotnie powraca to naleganie, owszem wyraźne polecenie nauczania wiernych, wprowadzania ich w zrozumienie sensu i doniosłości dokonywanych obrzędów liturgicznych tych wielkich dni. Cały pierwszy rozdział Instrukcji poświęcony jest omówieniu przygotowania należytego obchodu liturgii W. Tygodnia.

Przygotowanie to jest dwojakie: duszpasterskie i obrzędowe. Z tym drugim, mianowicie obrzędowym załatwia się Instrukcja bardzo krótko w ustępie 3 — *cim*. Najważniejszy akcent położony jest na przygotowanie duszpasterskie. Instrukcja nie ogranicza się tylko do ogólnej zachęty, ale wskazuje przy poszczególnych dniach zasadniczą tematykę tego pouczenia duszpasterskiego i wychowanie odpowiedniej postawy duchowej stosownie do znaczenia danego dnia.

Jeżeli idzie o przygotowanie obrzędowe trzeba tu podkreślić, że konieczne, owszem niezbędne jest dokładne pouczenie i wyćwiczenie wybranych na te dni ministrantów, służby kościelnej (organista i kościelny), przygotowanie w należytych miejscach wszystkiego co potrzebne „*ad piam ac decoram celebrationem liturgicam huius sanctissimae Hebdomadae*". Konieczne jest to, aby nabożeństwa przebiegały „*digne, attente ac devote*”, aby powstałe na skutek braku przygotowania zamieszanie przy świętych funkcjach nie powodowało roztrągnięcia u wiernych, aby nie przeciągać zbytnio obrzędów już i tak dość długich. Dostateczną do tego przygotowania obrzędowego pomocą jest O. Fr. Małaczyńskiego OSB „*Ceremoniał Obrzędów Wielkiego Tygodnia*”, wydany przez SS. Loretanki, Warszawa 1958 r. Omawia bardzo drobiazgowo to przygotowanie obrzędowe.

Wszechstronne przygotowanie duszpasterskie należałoby zacząć od uwagi, jaką Instrukcja robi pod koniec w punkcie 23: „Należy pouczyć wiernych o wielkiej wartości liturgii świętej, która zawsze, ale szczególnie w tych dniach swoją naturą przewyższa rodzaje pobożności i zwyczaje choćby najlepsze”. W oryginale czytamy dosłownie — „*de summo valore sacrae Liturgiae*”. Ten superlativus nie jest tu chyba przypadkowy; określa trafnie i ściśle znaczenie liturgii i jej stosunek do innych form pobożności.

Mimo nie młodego już ruchu liturgicznego, mimo poważnego rozpowszechnienia się mszali w języku polskim, trzeba w poczuciu prawdy powiedzieć, że jeszcze u wielu wiernych naszych brak tego, co nazwano „habitus liturgicus”. Przyznają się do tego zresztą i w krajach zachodnich, gdzie ruch liturgiczny jest dawniejszy i intensywniejszy.

Stan ten tłumaczy się brakiem zmysłu Bożego (sensus Dei, o czym tak wspaniale pisał kard. Suhard, ściślej — niedostatecznym zmysłem katolickim, „sensus catholicus”. Bo tylko ten może odczuwać pełną wartość liturgii, kto ma żywe poczucie nadprzyrodzonych więzi, jakie łączą wiernych w świętej społeczności — w Kościele św. Nie było dziełem przypadku, że równocześnie z odświeżeniem w teologii a później w świadomości wiernych nauki o Kościele jako Mistycznym Ciele Chrystusa pod koniec XIX wieku, zaczęło się odrodzenie liturgiczne. Te dwie tajemnice są z sobą ściśle związane. Jedna drugą tłumaczy, wyjaśnia. Dopiero jeżeli wiernych naszych dostatecznie pouczymy i co jeszcze ważniejsze, wychowamy do „sentire cum Ecclesia” do silnego przeświadczenia, odczuwania i głębokiego przeżywania tajemnicy Mistycznego Ciała Chrystusa, doprowadzimy ich do prawdziwego i pełnego „vivere cum Ecclesia”, życia w Kościele i z Kościołem w liturgii św., skąd z kolei czerpać będą odnowienie i umocnienie świadomości swego żywego członkostwa we wspólnocie katolickiej.

Na tle zatem wyłożonego dobrze dogmatu o Kościele w duchu encykliki „Mystici Corporis” — można rozpocząć nauczanie o liturgii św. Dzisiaj po ogłoszeniu encykliki „Mediator Dei” pouczenie to nie powinno nikomu sprawiać poważniejszych trudności. Dzisiaj nikt nie powie, jak to było jeszcze przed pół wiekiem, że liturgia jest zewnętrzną czcią Bożą, jakimś dworskim ceremoniałem, czy zbiorem rubryk. Papież Pius XII sprecyzował dokładnie definicję liturgii: „Liturgia święta stanowi cześć publiczną, którą Zbawiciel nasz, Głowa Kościoła, żywi dla Ojca niebieskiego, którą społeczność wiernych oddaje Założycielowi swemu a przezeń Ojcu Przedwiecznemu. Krótko mówiąc liturgia obejmuje całkowity kult publiczny Ciała Mistycznego Jezusa Chrystusa, a więc Jego Głowy i członków”. Trzeba zaznaczyć, że przed tą definicją encyklika omówiła szeroko cześć, jaką Jezus Chrystus złożył za życia Ojcu Niebieskiemu. Skoro Chrystus żyje w swym Kościele, skoro Kościół prowadzi jego dzieło zbawcze, tedy i kontynuuje kult przez Chrystusa złożony. Jeżeli św. Paweł pisał

w liście do Żydów (V, 7), że Jezus Chrystus „za dni ciała swego zanosząc modlitwy i pokorne prośby do tego, który go mógł wybawić od śmierci z wołaniem potężnym i ze łzami, został wysłuchany dla swej bogobojności”, — to i kult, jaki Kościół św. sprawuje „per Ipsum, cum Ipso et in Ipso” nie może zostać odrzucony. Wyłożenie dokładne natury liturgii, szczególnie wyłożenie nauki o jego podmiocie ukaże w należytym świetle to, co Instrukcja nazwała „*summus valor scrae Liturgiae*”.

Nie tylko znaczenie, ale skuteczność Liturgii. Sakramenty św., jako bezpośrednie akty Chrystusa, pierwszorzędnego Sza-farza, działają „*ex opere operato*”, własną swą mocą. W innych aktach kultu, jak błogosławieństwa, modlitwy, sakramentalia występuje jako podmiot bezpośredni sam Kościół św. złączony nierozzerwalnie z Głową swoją Chrystusem; występuje ze wszystkimi zasługami, w całej krasie wewnętrznej swej świętości. Czy taka modlitwa może być niewysłuchana? Nieskuteczna? Warto tu przytoczyć piękne słowa teologa średniowiecznego Wilhelma z Paryża: „*Haec est autem radix probationis in omnibus sacramentalibus, videlicet gratiositas Ecclesiae adeo placens Deo adeoque dilecta, ut numquam apud Eum patiatur repulsam. Inde est quod pro indignis multoties exauditur, impetrans eis et gratiam et veniam, beneficia et misericordias. Quod si aliquando adeo indigni sunt, ut eis ipsi*” (De Sacramentis I, 524). Wobec tego nie dziwią nikogo bardzo mocne słowa Dekretu, w których mowa o sakramentalnej skuteczności zwłaszcza obrzędów W. Tygodnia. Czytamy w Dekrecie: „Obrzędy liturgiczne Wielkiego Tygodnia odznaczają się nie tylko szczególną godnością, lecz także szczególną mocą sakramentalną i skutecznością dla ożywienia życia chrześcijańskiego i nie można ich zastąpić przez te nabożeństwa, które zwykło się nazywać pozaliturgicznymi”. — Trzeba dobrze rozumieć te słowa Dekretu. Sakramenty, jako bezpośrednie czynności samego Chrystusa oznaczają i sprawiają łaskę, *positis ponendis* udzielają jej zawsze. Pozasakramentalne formy liturgii, jako bezpośrednio czynności Kościoła św. działają *ex opere operantis Ecclesiae*, nie mają tej, co sakramenty skuteczności, lecz wyjednávają, wypraszają „*gratiam et veniam, beneficia et misericordias*”. Ponieważ zaś na całość obrzędów wielkotygodniowych składają się i sakramenty, szczególnie Ofiara eucharystyczna i inne pozasakramentalne formy, dlatego dekret wyraża się ogólnie, że obrzędy te odznaczają się szczególną mocą sakramentalną i skutecznością — „*ad christianam vitam alendam*”, do ożywienia życia chrześcijańskiego.

Rok, liturgiczny to nie tylko wspomnienie tego, co było, ludowi pojęcie roku liturgicznego. Znowu w oparciu o naukę encykliki „*Mediator Deus*”. Zaakcentować trzeba szczególnie, że roku liturgicznego nie należy pojmować na wzór roku cywilnego, w którym wspomina się tylko suche daty faktów dawnych, raz kiedyś dokonanych,

Rok liturgiczny to nie tylko wspomnienie tego, co było, ale mistyczne uobecnienie i powtórzenie tajemnic życia Chrystusa, dziejów naszego zbawienia. Bo Chrystus przeżył je wszystkie za nas i dla nas, przeżywał je bowiem jako Głowa Kościoła. „*Tota vita Christi crux fuit et martyrium*”. Zbawcza ofiara dokonała się na Kalwarii, ale wszystkie jego tajemnice do tejże ofiary były zorientowane. Msza św. uobecnia i sakramentalnie ponawia tę całą ofiarę, a tym samym całe życie Chrystusa, całe dzieło naszego zbawienia. Jest ona zaś punktem kulminacyjnym każdego święta. Jeżeli tedy wierny uczestniczy w Eucharystii, dostępuje łask właściwych tejże tajemnicy, którą święci Kościół w danym dniu. Tak wierny wzywa się niejako, wzrasta w Chrystusa. Tak spełnia się owo Pawłowe wołanie, abyśmy dochodzili do pełni wieku Chrystusowego, ażeby Chrystus w nas był ukształtowany (Gał. 5, 19).

Naucza Pius XII w encyklice o liturgii: Rok liturgiczny... „to raczej sam Chrystus, który trwa w Kościele swoim i kroczy drogą ogromnego miłosierdzia swego, którą rozpoczął za swego doczesnego życia, gdy przechodził dobrze czyniąc, w tym najlitościwszym zamiarze, aby dusze ludzi zbliżyły się do Jego tajemnic i nimi niejako żyły... A te tajemnice bez przerwy teraz żyją i działają..., są te tajemnice szczytnym wzorami doskonałości chrześcijańskiej, są źródłami łaski Bożej dla zasług i modlitw Chrystusowych, a skutkami swymi trwale na nas wpływają, gdy każda z nich jest stosownie do swego charakteru, na swój sposób przyczyną naszego zbawienia. Przyczynia się do tego i ta okoliczność, że troskliwa Matka Kościół, przedstawiając nam do rozważania tajemnice Zbawiciela naszego, uzyskuje prośbami swymi nadprzyrodzone dary, dzięki którym duchowych tajemnic mocą Chrystusową najzupełniej przenika jej synów”.

Zatrzymałem się dłużej nad tym, co nazwać by można preparatio remota, ponieważ uważam, że wobec małego jeszcze urobienia liturgicznego naszych wiernych, jest to zagadnienie zasadniczej wagi. Gdyby się je pominęło, pouczenie o poszczególnych obrzędach, nawet drobiazgowie, zawisłoby w powie-

trzu. Dopiero po założeniu takiego podstawowego tła można przystąpić do omówienia poszczególnych nabożeństw liturgii W. Tygodnia. Jak to uczynić?

Cytowany na początku J. A. Jungmann zaproponował takie rozłożenie tematyki. Niedziele przedpościa poświęcić wyżej wskazanym problemom ogólnym: liturgia, jej istota, jej znaczenie, rok liturgiczny. Dalsze szczegółowe pouczenie można by dać albo w kolejności jak te obrzędy są odprawiane, albo nawiązując do perykop niedzieli Wielkiego Postu.

I Niedziela W. Postu: Kuszenie Pana Jezusa. Chrystus walczy z duchem złym. Nasze życie jest też walką. Zwycięstwo tylko per Christum et in Christo. Jak je odniósł Zbawiciel, tak i my mamy postępować. — Obrazem symbolicznym tego zwycięstwa jest liturgia Światła w W. Sobotę. Paschał symbolem zwycięskiego Chrystusa. Lumen Christi. Data na Paschale, Procesja z Paschałem do kościoła w ciemnościach pograżonego.

II Niedziela W. Postu. Przemienienie Pańskie. I nasze przez łaskę uświęcającą. Symbolem tego nasza świeca, jaką zapalimy od paschału w W. Sobotę. Wielkość tej łaski, jej pielęgnowanie.

III Niedziela. Uzdrawienie opętanego, który był niemy i ślepy (Mt. 12, 22). Nasze pierwsze uzdrawienie przez sakrament chrztu, wtóre przez sakrament pokuty („laboriosus baptismus” zwany). — W W. Sobotę udzielano ongi chrztu. Świecenie wody chrzcielnej. W oparciu o teksty poświęcenia omówić znaczenie chrztu. Zobowiązania, przyrzeczenia na tym sakramencie, odnawiane w W. Sobotę...

IV Niedziela. Rozmnożenie Chleba. Niedziela eucharystyczna. Omówić liturgię W. Czwartku. Racja, dla której wprowadzono Komunię św. wiernych także i w W. Piątek.

V Niedziela. Lekcja mówi o kapłaństwie Chrystusa. Zastąpienie Krzyżów. Odpowiednikiem tego jest uroczyste odsłonięcie w W. Piątek. Znaczenie tych obrzędów. Czym jest dla nas Krzyż i co nam przyniósł? Treściowo i ideowo łączy się akt uroczystego uwielbienia Krzyża w W. Piątek z naszym hołdem Chrystusowi — Królowi oddanym w uroczystej procesji niedzieli Palmowej. Omówić znaczenie i przebieg nabożeństwa niedzieli Palmowej.

Proponowany tu plan ma tę słabą stronę, że jest mało systematyczny. W zamian za to takie pouczenie przyczyni się

do pogłębienia zrozumienia treści i znaczenia świętej liturgii W. Tygodnia.

Przed rozpoczęciem nabożeństwa zaleca się krótkie, doraźne omówienie funkcji danego dnia, pouczenie o zachowaniu się wiernych, jak na przykład: porządek adoracji Krzyża św., porządek procesji, zapalenie świecy w W. Sobotę itp.

Nieodzowna jest w tych dniach rola komentatora. Konieczność jego jest oczywista. Ale trzeba wyjaśnić, że rola jego nie ma nic wspólnego z funkcją sprawozdawcy radiowego. — W żadnym wypadku nie może komentator swym słowem przysłonić celebransa, zagłuszyć jego głos. Nie może wreszcie wchodzić między Boga a duszę, uniemożliwiając wiernym rozważanie, modlitwę, swym niepotrzebnym, zbytnim gadaniem. Funkcja ta jest bardzo potrzebna, ale równocześnie bardzo delikatna, wymagająca wiele taktu i subtelności, aby nie zakłócić należytego skupienia i nastroju. Jeżeli to jest człowiek świecki (na parafiach małych, gdzie nie ma drugiego kapłana), winien mieć tekst napisany; należy go dokładnie pouczyć, co i kiedy ma odczytać. Komentator ma zapowiedzieć funkcję, krótko wskazać jej znaczenie. Winien wykorzystać chwile spokoju, na przykład zmiany szat, pewne czynności, które celebrans wykonuje w milczeniu; nie powinien się absolutnie wyśmuchać na pierwszy plan.

Nie podobna podać dokładnie opracowanych nauk, bodaj ich planów na temat poszczególnych obrzędów W. Tygodnia. Zależy bowiem to pouczenie od wielu lokalnych i personalnych warunków i okoliczności. Warto może wskazać, gdzie szukać materiały do tych pouczeń. Dla przygotowania dalszego trzeba dobrze przestudiować encykliki Piusa XII o Kościele i liturgii św. Z pożytkiem zaglądać do dzieła O. Marmiona „Chrystus w swoich tajemnicach”. Dobre usługi oddadzą podręczniki liturgii katolickiej, jak na przykład Ks. Jana Wierusz - Kowalskiego (II wyd. 1956 r.). Do przygotowania bezpośredniego trzeba będzie wczytać się w sam tekst obrzędów, rubryki i oba dokumenty Kongregacji Obrz., mianowicie Dekret i Instrukcję. Pouczenia te winny mieć charakter homilii, czerpać obficie z tekstów modlitw, które trzeba będzie odczytywać ludowi. OO. Redemptoryści wydali „Wielki Tydzień według porządku wznowionego” w małym podręcznym formacie z tekstem łacińskim i polskim przekładem (Wydawnictwo „Homo Dei” Warszawa 1957 r.). Pomocą będą takie dzieła jak: Pius Parsch, „Rok liturgiczny” — 3 tomy — Poznań 1957 r. Pallotinum.

S. Maria Renata „Vivere cum Ecclesia”, 2 t. wyd. OO. Karmelitów Bosych, Kraków 1958 r.

Osobnym problemem jest uzgodnienie różnych zwyczajów narodowych w pewnych okolicach z nowym porządkiem W. Tygodnia, które jako szczery wyraz pobożności, drogie ludowi z racji wiekowej tradycji nie powinny być znoszone. Instrukcja poleca „roztropne uzgodnienie” (*prudenter componere*) ich z nowym Ordo. W tej mierze miarodajną jest Instrukcja Episkopatu Polski podana w „*Notificationes*” 1957, str. 5 — 13). Warto tu wspomnieć, że w wielu krajach zachodzą różne trudności w tym zagadnieniu. Tak na przykład w niektórych okolicach Francji jest zwyczaj odwiedzania cmentarzy z palmami w Niedzielę Palmową, gdzieindziej zakorzenił się zwyczaj błogosławienia małżeństw od południa W. Soboty (sic! prawdziwe, choć osobliwe). Należy żywić nadzieję, że roztropność i takt duszpasterski, odpowiednie i systematyczne pouczenie i wychowanie wiernych w duchu, który inspirował reformę liturgii W. Tygodnia sprawią, że wierni zdobędą zrozumienie i głębokie przeświadczenie „*de summo Valore sacrae Liturgiae*”, — szczególnie obrzędów tych świętych dni i uczestnicząc w nich „*mente ac spiritu*” czerpać będą obfite łaski ze źródeł Zbawicielowych.

Ks. Julian Groblicki

(Przedruk z miesięcznika Kurii Metropolitalnej Krakowskiej „*Notificationes*” Nr 3, rok 1959).

K R O N I K A

1) Odprawa szkoleniowa w Szczecinie

Dnia 22.XI. 1959 r. odbyła się w Szczecinie szkoleniowa odprawa dla świeckich nauczycieli religii.

Program:

1. Konferencja ascetyczna
2. Referat: „Nauczanie religii w III i IV klasie” — Ks. Mgr Antoni Gościmski z Warszawy.
3. Praktyczne zastosowanie treści referatu w konkretnym konspekcie lekcyjnym — Ks. Mgr A. Gościmski.
4. Słowo do nauczycieli religii J. E. Ks. Biskupa Sufragana.
5. Aktualia — Ks. Kan. J. Ferensowicz.

Odprawie przewodniczył Ks. Kan. Nowicki Władysław — Szczecin.

2) Poświęcenie obrazu w bazylice św. Jana w Szczecinie.

W niedzielę dnia 6.XII. 1959 r. J. E. Ks. Biskup Sufragan dokonał poświęcenia obrazu w bazylice św. Jana w Szczecinie. Przy tej okazji Ks. Biskup wygłosił do wiernych okolicznościowe przemówienie.

3) Bierzmowanie w Nowogardzie

W uroczystość Niepokalanego Poczęcia N.M.P. odbyło się w Nowogardzie bierzmowanie. Udzielił go Ks. Biskup Sufragan. Tegoż dnia zakończyła się w Nowogardzie misja parafialna, prowadzona od 1.XII. — 8.XII.1959 r.

4) Z pobytu J. E. Ks. Biskupa Ordynariusza w Stargardzie

W niedzielę 6.XII.59 r. Ks. Biskup Ordynariusz odwiedził obydwie parafie stargardzkie. W obydwu parafiach był witany przez wiernych z wielką radością. W jednej i drugiej wygłosił do wiernych przemówienie.,

5) Poświęcenie kaplicy wieczystej adoracji w Szczecinie.

W święto Niepokalanego Poczęcia N.M.P. 8.XII.59 r. odbyło się w kościele parafialnym św. Jana Chrzciciela poświęcenie kaplicy wieczystej adoracji. Poświęcenia dokonał J. E.

Ks. Biskup Stroba. Uroczystość poświęcenia kaplicy zgromadziła bardzo wielką liczbę wiernych. Ksiądz Biskup wygłosił okolicznościowe kazanie.

W związku z wprowadzeniem w kościele św. Jana Chrzciciela wieczystej adoracji zaprowadzono w tym kościele także stały codzienny dyżur w konfesjonale. Obecnie w każdej porze dnia wierni będą mogli przystąpić do sakramentu pokuty.

6) Poświęcenie tabernakulum w Bysinie.

Dnia 11. X. 1959 r. w kościele parafialnym w Bysinie poświęcono nowe pancerne tabernakulum. Aktu tego dokonał ks. dziekan Pękalski z Białogardu, który też wygłosił okolicznościowe kazanie. Uroczystą sumę odprawił ks. proboszcz Jan Pawlik. Oprócz tabernakulum poświęcono w tymże dniu także obraz M. Boskiej Częstochowskiej. Akt poświęcenia został wpisany do kroniki parafialnej.

7) Kurs przedmałżeński w Świebodzinie.

W dniach od 9. — 16. XI. 1959 r. odbył się w Świebodzinie kurs przedmałżeński pod przewodnictwem J. E. Ks. Biskupa Pluty. Frekwencja na konferencjach była bardzo liczna.

8) Poświęcenie malowidła kościoła w Połczynie Zdroju.

Parafia Połczyn Zdrój odmalowała swój kościół. Poświęcenia malowidła dokonał J. E. Ks. Biskup Ordynariusz w I niedzielę Adwentu — dnia 29. XI. 59 r. Wierni Połczyna Zdroju z wielką radością witali Arcypasterza. Ksiądz Biskup w czasie swego pobytu wygłosił kazanie.

9) Poświęcenie plebanii i budynku gospodarczego w Nietkowicach.

Staraniem ks. prob. Gąsiora wkrótce po objęciu przez niego parafii dokonano w Nietkowicach generalnego remontu plebanii, przełożono na niej dach i odbudowano zniszczony budynek gospodarczy. Poświęcenia plebanii i budynku gospodarczego dokonał ks. Józef Anczarski, dyrektor Wydz. Duszpasterskiego dnia 29. XII. 1959 r., który też wygłosił na sumie okolicznościowe kazanie.

10) Adwentowe rekolekcje dla inteligencji w katedrze gorzowskiej.

W dniach między od 9. XII. — 16. XII. 1959 r. J. E. Ks. Biskup Pluta przeprowadził w katedrze gorzowskiej rekolekcje dla inteligencji z Gorzowa. Udział wiernych w rekolekcjach był liczny.

11) Rekolekcje adwentowe dla ogółu wiernych w katedrze

Rekolekcje dla ogółu wiernych w katedrze gorzowskiej odbyły się od 17. — 19. XII. br. Rekolekcjom przewodniczył Ks. J. Anczarski, dyr. Wydziału Duszpasterskiego.

12) Odpust w Sulęcinie.

W uroczystość św. Mikołaja odbył się w Sulęcinie uroczysty odpust. Sumę odpustową celebrował Ks. Infułat Dr. Karol Milik.

13) Z prac Diecezjalnej Komisji Muzyki Sakralnej.

Diecezjalna Komisja Muzyki Sakralnej odbyła w miesiącach listopadzie i grudniu w składzie niepełnym kilka konferencji. Omawiano na nich głównie zagadnienie rozśpiewania kościołów w diecezjach. Ze względu na wagę problemu śpiewu w duszpasterstwie Komisja postanowiła rozpracowywać to zagadnienie z wielką troskliwością. Wysiłki Komisji na tym odcinku w pierwszym etapie będą zmierzały w kierunku przekonania księży zajętych w duszpasterstwie do tej pracy i pozyskania ich dla niej. Rozśpiewanie kościołów dojdzie do skutku jedynie wtedy, gdy duszpasterze przekonają się do tego. Oprócz zagadnienia rozśpiewania diecezji Komisja rozpracowywała cały szereg spraw organistowskich. Załatwiła także kilka spraw spornych pomiędzy organistami a proboszczami.

Jest w Bogu ufność, że praca Komisji okaże się pozytywna dla Bożej sprawy.

14) Dekanat Zielona Góra rozśpiewuje kościoły.

W środę dnia 2. XII. 1959 r. odbyła się na plebanii w parafii św. Jadwigi w Zielonej Górze konferencja porozumiewawcza księży proboszczów dekanatu Zielona Góra. Na tej

konferencji m. inn. zapoznano się z treścią komunikatu Kurii w sprawie rozśpiewania wiernych. W oparciu o dawniejsze uchwały na konferencjach dekanalnych uchwalono:

- a) utrwalić kanon 20 najczęściej znanych pieśni kościelnych (poza kolendami i pieśniami wielkopostnymi).
- b) ćwiczyć pieśni kościelne po nabożeństwach przy każdorazowym większym konkursie ludu.
- c) włączyć nauczanie pieśni kościelnej w program nauczania religii w szkole — według ustalonego kanonu,
- d) dzieci uczęszczają w ostatnim co najmniej kwartale przygotowania do I Komunii św. obowiązkowo na nieszpory, aby zapoznać się z śpiewem psalmów nieszpornych.

15) Z parafii Skwierzyna.

Proboszczem parafii Skwierzyna jest ks. Antoni Smoluk, C. M. Pracuje tu z oddaniem się sprawie Bożej od 3. IV. 1949 r. Przed trzema laty za jego staraniem parafia zdobyła się na wielki wysiłek odmalowania wnętrza kościoła parafialnego. Było to konieczne, gdyż wewnątrz starej świątyni było mocno przybrudzone. Po przemalowaniu parafialny kościół skwierzyński stał się miłą świątynią, nastrojającą wiernych do modlitwy. W tym samym czasie postarano się do głównego ołtarza o nowy, piękny obraz św. Mikołaja, patrona parafii.

W r. 1959 ks. proboszcz Smoluk zajął się kościołem filialnym w Murzynowie, odległym od siedziby parafii 6 km. Kościół ten przemalowano, założono w nim nową instalację elektryczną i doprowadzono w szczególności do ładu. Obecnie kościół w Murzynowie wygląda świeżo i mile. Po zakończeniu prac w kościele w Murzynowie odbyło się w niedzielę 15. XI. 1959 r. uroczyste nabożeństwo. Ksiądz proboszcz Smoluk odprawił w asyście uroczystą sumę, a ks. Nikodem Gaik wygłosił okolicznościowe kazanie.

Życie religijne w parafii rozwija się z roku na rok. Działania i młodzież chętnie uczęszcza na naukę religii zorganizowaną przy Kościele. Ostatnio rozpoczęto duszpasterstwo dzieci. Na godziny duszpasterskie dzieci przychodzą w czterech grupach, przychodzą licznie i z chęcią. Księża skwierzyńscy interesują się problemem śpiewu i wkładają wiele wysiłku w rozśpiewanie parafii. W pracy tej wielki nacisk kładą na rozśpiewanie dzieci i młodzieży. Ich praca w tym kierunku wydaje widoczne rezultaty.

Dnia 6. XII. 1959 r. w uroczystość św. Mikołaja odbył się w parafii odpust. Ks. proboszcz Smoluk uczynił wszystko, co mógł, by odpust wypadł jaknajuroczyściej. Sumę z asystą odprowadził ks. Piechota, prob. z Rokitna. Kazanie wygłosił ks. Józef Anczarski, dyr. Wydziału Duszpasterskiego. W czasie sumy śpiewał chór kleryków z Diec. Sem. Duchownego w Gorzowie pod kierunkiem ks. prof. Węgrzyna. Klerycy wykonali pieśni wzorowo, czym ujęli sobie serca uczestników nabożeństwa.

W porze południowej odbyło się w drugim kościele skwierzyńskim św. Krzyża, rozdzielenie dziatwie podarunków przez św. Mikołaja.

W Skwierzynie pracują Siostry Miłosierdzia św. Wincen- tego à Paulo, które wiele pomagają księżom w pracy parafialnej. Jedna z siostr pełni funkcję organistki.

Kościoły filialne w Murzynowie i Świniarach są dobrze duszpastersko obsługiwane. Trzej księża wikarzy, pracujący w Skwierzynie są młodzi, zgrani ze sobą i służą Bogu i wiernym z weselem i radością, do której tak bardzo zachęca wszystkich św. Paweł Apostoł.

16) Odnowienie kościoła św. Kazimierza w Szczecinie.

Kościół św. Kazimierza w Szczecinie, będący filią parafii Zbawiciela, objęty przed 2 laty przez parafię i dostosowany po pewnych remontach do użytku katolickiego, wymagał gruntownego remontu. Grzyb zżarł strop kościoła i groziło mu zawalenie.

Ks. kan. Nowicki, proboszcz parafii Zbawiciela, przystąpił do ratowania kościoła. Zrobiono nowe górne wiązania dachu, odbito tynk, a po skończeniu tych prac pomalowano wnętrze świątyni.

Ks. kan. Nowicki postarał się także o nowe metalowe tabernakulum. Do kościoła zakupiono także nową figurę św. Kazimierza wykonaną przez firmę „Ars Catholica” w Katowicach. Poświęcenie jej odbędzie się w bliskiej przyszłości. Nowy ołtarz jest w pracy.

W kościele św. Kazimierza odprowadzana jest w niedziele i święta o godz. 9-tej msza św. dla akademików i o godz. 10.30 suma dla ogółu wiernych.

17) Kalendarz misji.

Stary Kraków — od 23. XI. — 1. XII. 59 OO. Redemptoryści z Elbląga.

Mirosławiec — 1. XII. — 8. XII. 59. — Księża Salezjanie.

Szwecja — 13. XII. — 20. XII. 59. — Księża Salezjanie.

Redło — 28. XI. 59 — OO. Redemptoryści ze Szczecinka.

Maszewo — 12. XII. — 20. XII. 59. — Ks. Nowak i Ks. Wieśniak.

Łęcko — 5. XII. — 13. XII. 59. renowacja misji — OO. Redemptoryści z Elbląga.

Gwda Wielka — 12. XII. — 20. XII. 59. — OO. Redemptoryści ze Szczecinka.

Brzesko — 18. XII. — 23. XII. 59. renowacja misji — OO. Karmelici Bosi z Poznania.

Zarnowo — 6. XII. — 13. XII. 59. — OO. Jezuici.

Łubno — 13. XII. — 21. XII. 59. — Ks. Ks. Salezjanie.

Z E S T A W I E N E

SĄDU BISKUPIEGO ZA ROK 1959.

I. Procesy o orzeczenie nieważności małżeństwa kościelnego.

W Sądzie Biskupim w Gorzowie Wlkp. w roku 1959 przeprowadzono 175 procesów o orzeczenie nieważności małżeństwa.

W tym załatwiono pozytywnie 94. Nowych podań wpłynęło 209.

II. Dyspensy papieskie i separacje małżeńskie.

O dyspensę papieską wpłynęło nowych spraw 9.

Ojciec Święty udzielił dyspensy 1.

O separację małżonków załatwiono 1 sprawę, a wpłynęło podań nowych 6.

III. Postępowanie w sprawach domniemanej śmierci:

a) rok 1958.

Pozostało z roku ubiegłego 148. Wpłynęło nowych podań 174. Wydano dekretów 154, w tym pozytywnych 105.

b) rok 1959:

Pozostało z ubiegłego roku 120. Wpłynęło nowych podań 125. Wydano dekretów 146, w tym pozytywnych 118.

IV. Rekwizycje obcych Sądów za rok 1959:

Pozostało z ubiegłego roku 63, wpłynęło 318, załatwiono 333.

Obecnie w toku spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa jest 255, o dyspensę papieską 30, o separację 9, o domniemaną śmierć 103.

Gorzów Wlkp., dnia 22. XII. 1959 r.

(L. S.)

(—) Ks. J. Michalski
Oficjał

Poszukiwanie zaginionej.

Bachrynowski Tadeusz rz.-kat., lat 43, zamieszkały w Gornowie Nowym, parafia Debrzno — poszukuje siostrę swą różoną Anielę Bachrynowską, córkę Franciszka i Albiny z domu Tomasiewicz, ur. 22. VIII. 1932 r. zamieszkałą przed wojną (1939) w Topolsku, pow. Kałusz, woj. Stanisławów. Po zakończeniu działań wojennych była w Hamburgu w polskim obozie. Stamtąd powróciła do kraju i wyszła za mąż.

Zainteresowany brat, Tadeusz Bachrynowski, uprzejmie prosi Prześwietną Kurię o łaskawe przeglądnięcie akt ślubnych diecezji od okresu powojennego, jest bowiem przekonany, że siostra jego głęboko katoliczka zawarła ślub kościelny. Tadeusz Bachrynowski niestety nie posiada żadnych wiadomości o siostrze, te bowiem zaginęły od chwili wojny, jest jednak przekonany z pewnych pogłosek, że siostra żyje, lecz pod nazwiskiem męża.



S P I S R Z E C Z Y

I.

1. O Kapłaństwie Katolickim i sprawach duszpasterskich	63
2. Zezwolenie na rytuał z polskimi tekstami	71
3. Odpusty na czytanie Pisma św.	73
4. Dekret w sprawie t. zw. Pasterki	73
5. Dekret w sprawie Komunii św. popołudniowej ciężko chorych	74
6. Instrukcja Episkopatu Polski w sprawie posługiwania się przez Duchownych pojazdami mechanicznymi — samochodami i motocyklami	74
7. Dekret erekcji parafii w Jędrzejewie	77
8. Przyłączenie gromady Podłęczce do parafii Świeszewo	80
9. Rozgraniczenie między parafią św. Rodziny i św. Krzyża w Szczecinie	80
10. Personalia	81
11. Poenalia	82
12. Ustawa z dnia 10 grudnia 1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu	83

II.

1. Duszpasterskie przygotowanie obchodu wielkiego Tygodnia i Wigilii Paschalnej	93
2. Kronika	104
3. Zestawienie Sądu Biskupiego za rok 1959	109
4. Poszukiwanie zaginionej	110

Za zezwoleniem Władzy Duchownej

Wydaje Kuria Biskupia w Gorzowie Wlkp.

Druk: Gorzowska Drukarnia Akcydensowa w Gorzowie Wlkp.

Zam. 12 — 1. 1960 r. — B-5 — Nakład 1200